

Powiatowa

Nr 2 (2)

maj 1999

cena 2 zł

BŁEDZEW



MIĘDZYRZECZ



PRZYTOCZNA



PSZCZEW



SKWIERZYNA



TRZCIEL



W NUMERZE:

- ROZMOWA Z SENATOREM
- PRZED ZAWAŁEM
- ZIEMIA PŁACZE
- MŁODZI ZŁODZIEJE – sonda
- DO PRZEMYSŁENIA...
- ŻYCZENIA DLA MAM
- WYBORY MISS





Z okazji przypadającego 12 maja
Międzynarodowego Dnia Pięlegniarki
składam pielęgniarcom
zakładów opieki zdrowotnej powiatu międzyrzeczkiego
życzenia pełnej satysfakcji z pracy i pomyślności
w życiu osobistym.

Senator RP
dr n. med. Zdzisław Jarmużek



**Z okazji przypadających
w maju świąt państwowych:
1 Maja, Konstytucji 3 Maja
i Dnia Zwycięstwa**

**- Redakcja POWIATOWEJ
życzy Czytelnikom
wiele wiosennej radości.**

K. J. Gałczyński

*Ona mi pierwsza pokazała księżyc
i pierwszy śnieg na świerkach, i pierwszy deszcz....
Może to ty, matko, na niebie jesteś tymi gwiazdami kilkoma?...*



**Wszystkim Mamom, Mateczkom i Mamusiom - w dniu Ich święta
- najserdeczniejsze życzenia składa**

Redakcja POWIATOWEJ

**STOPKA REDAKCYJNA
POWIATOWA**

Redagują: Redaktor Naczelny - Antoni Tkocz
Sekretarz Redakcji - Izabela Stopyra
oraz: Sz. Gandurski, B. Jarmużek, T. Jasiński, S. Onyszczyk, J. Pacholak- Stryczek, J. Kasprzak - Perka, A. Piotrowski, J. Rudnicki, E. Sawiński, S. Skrzek, A. Stopyra, Z. Wojciechowski.
Fotoreporter - G. Paczkowski

Adres Redakcji: 66-300 Międzyrzecz ul. Poznańska 22, tel. 741-2431

Ogłoszenia i reklamy: 0,90zł.(w tym vat) - 1 cm² białe - czarne
1,8zł.(w tym vat) - 1 cm² kolorowe

Istnieje możliwość negocjacji ceny reklam długoterminowych. Ogłoszenia i reklamy przyjmujemy w redakcji oraz w Domu Kultury w Międzyrzeczu. Publikowane na łamach POWIATOWEJ poglądy są poglądami autorów. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności.
Wykonanie: STUDIO CD Gorzów Wlkp. ul. Walczaka 106, tel. 7324 383
wew. 65 - od maja 724 06 46.
Druk: SPIN tel. (095)7204 935.

Wywiad z członkiem Rady Naczelnej SdRP - senatorem Zdzisławem Jarmużkiem

17 kwietnia 1999r. uczestniczył Pan w posiedzeniu Rady Naczelnej SdRP, która podjęła uchwałę popierającą utworzenie nowej partii politycznej o nazwie Sojusz Lewicy Demokratycznej. Dlaczego postanowiono utworzyć taką partię, skoro istnieją już partie skupiające ludzi o poglądach lewicowych (SdRP, PPS, Ruch Ludzi Pracy, Unia Pracy)?

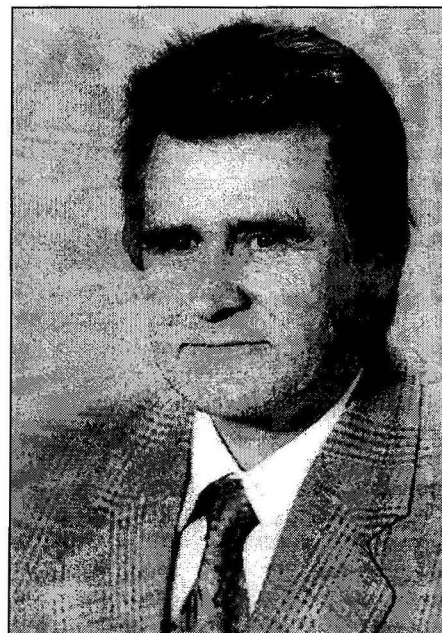
Ludzi o poglądach lewicowych jest w Polsce bardzo wielu. Sądzę, że jest ich co najmniej 40%. Przeważająca część w okresie wyborów parlamentarnych głosuje na kandydatów Sojuszu Lewicy Demokratycznej, który jest koalicją 32 ugrupowań – partii politycznych, związków zawodowych i różnych stowarzyszeń. Ludzie ci nadal chcieliby głosować na kandydatów umieszczonych na wspólnej liście.

Tymczasem nowa Konstytucja w art. 100 stanowi, że kandydatów na posłów i sena-

torów mogą zgłaszać tylko partie polityczne i komitety wyborców. Zatem SLD w obecnej formule, nie będąc partią polityczną ani komitetem wyborców, nie mógłby w najbliższych wyborach parlamentarnych zgłosić swoich kandydatów na jednej liście. Nie jest to jednak jedyny powód. Liczymy, że SLD jako partia polityczna skupi w swoich szeregach ugrupowania wchodzące w skład obecnej koalicji SLD-owskiej oraz osoby deklarujące sympatie lewicowe, a pozostające obecnie poza wszelkimi strukturami.

Jeżeli Sojusz Lewicy Demokratycznej stanie się partią polityczną, to co będzie z Socjaldemokracją RP?

O tym, czy SdRP pozostanie na scenie politycznej, zdecydują jej członkowie. Można wyobrazić sobie, że obok SLD, jako najliczniejszej partii lewicowej, będzie rów-



niez istniała SdRP, choć nie sądzę, aby to było dobre rozwiązanie i dobrze służyło polskiej lewicy.

Kiedy powstanie SLD?

Jeszcze nie można podać dokładnie kiedy, ale powinno to nastąpić w najbliższych miesiącach

Antoni Tkocz



Waleria Gruszczyńska jest Wójtą w Przytocznej od 1.XI.1998r. Z samorządem wiejskim związana jest już od 1992r. Najpierw 2 lata pracy w urzędzie miasta i gminy Skwierzyna, potem 2 lata w urzędzie w Przytocznej i jeszcze 2 lata jako dyrektor Gorzowskiej Izby Rolniczej. Jednak najdłużej pracowała w Instytucie Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa. W instytucie tym pracował także jej mąż, również inżynier rolnik. Pani Gruszczyńska ma 4 dzieci, z których dwoje, po studiach, już się usamodzielniało. Mieszka w Wierzbnie od 20 lat. Jest radną rady gminy w Przytocznej.

Oczekiwania a realia

Pani Wójt zna doskonale społeczność gminy. Wie także, jakie oczekiwania kierowane są pod adresem jej urzędu. Twar-

Z wizytą w Przytocznej

da rzeczywistość nie umożliwi zrealizowania wszystkich wymarzonych działań. Aktualnie realizować trzeba rozpoczętą budowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji w Rokitnie oraz uzbrojenie terenów działek letniskowych w Lubikowie i kanalizacji tej wsi. Na to kierowane są środki inwestycyjne gminy. Zachodzi jednak pilna potrzeba rozpoczęcia budowy sali gimnastycznej w Przytocznej, aby stworzyć właściwe warunki lokalnemu gimnazjum oraz budowa kanalizacji w Przytocznej. Pani Wójt akcentuje potrzebę naprawy istniejących i budowę nowych chodników, poprawy stanu dróg, rozwoju połączeń komunikacyjnych oraz wykup i remont domu kultury w Przytocznej.

Trudne życie na wsiach

Po dawnym kombinacie pozostały obiekty, które nadal nie są zagospodarowane zgodnie z przeznaczeniem. Pani Wójt szczegółowo relacjonuje ciężkie położenie pracowników dawnych PGR. Najgorzej jest chyba w Lubikowie - wsi o największym bezrobociu. Ludzie stracili dotychczasowe miejsca pracy. Substancja mieszkaniowa wymaga dużych nakładów, a nadto nie zabezpiecza potrzeb wspólnie zamieszkujących rodzin 2 i 3 pokoleniowych. Duże zaniepokojenie budzi także redukcja etatów w Domach Pomocy Społecznej w Rokitnie. Pani Gruszczyńska uczestniczyła niemal we wszystkich zebraniach wiejskich. Na nich i na spotkaniach

samorządowych wypłynęła sprawa rekompensat dla byłych pracowników PGR, którzy zostali pozbawieni akcji, odpraw i jakichkolwiek osłon socjalnych.

Najważniejsza powinność - służba mieszkańcom

Pani Wójt akcentuje potrzebę jak najlepszej współpracy z radnymi. Nadal swoją pracę traktuje jako służebną wobec lokalnego społeczeństwa. Dezyderaty i postulaty ludzi stara się szybko realizować. Niektóre z oczekiwań ludzi stara się wyprzedzić. Ciągłe powraca do wielu prac, których nawet nie rozpoczęto, a które rozpoczęte jednak być muszą. Chodzi o rozwój agroturystyki i turystyki pobytowej, utworzenie schronisk młodzieżowych, doskonalenie reformy systemu oświaty i reformy zdrowia. Pani Wójt usilnie zabiega o znalezienie inwestora strategicznego dla Przytocznej: - Będzie łatwiej pozyskać środki pomocowe i promować Przytoczna.

Dużo zdrowia

Jest osobą niezwykle zrównoważoną i taktowną. Relacjonuje swoje i całej gminy zamierzenia z dużą dozą optymizmu, rozwagą i przemyśleniem. Jest naprawdę świadoma ogromu pracy, jaki musi poświęcić tej służebnej względem samorządności działalności. Prywatnie ma jedno piękne życzenie - dla siebie i całej rodziny dużo - zdrowia. I może jeszcze trochę więcej wolnego czasu.

Antoni Tkocz

ZIEMIA PŁACZE

Wiosna przypomina rolnikom o potrzebie wyjścia w pole. Ci zaś ociągają się, bo i po co orać, by zbierać plony, których nie ma komu sprzedać. Lepperiada to nie jest wiejska rozróżba, rozładowanie energii nagromadzonej w okresie zimowego trwania, lecz jest to krzyk rozpaczliwej inercji wypowiedzianej, przez łzy i zaciśnięte zęby. I co dalej rolnikowi? Jak długo wytrzymasz? Ile starczy sił, by trwać przy ojcowiznie? Co zrobić?

Pytania można skierować nie tylko do rolników ale i do rządzących, do partii politycznych i związków rolniczych. Prawdą jest, że wszystkie rządy od początku lat dziewięćdziesiątych zaniedbały wieś, niewiele robiły dla jej przystosowania w nowej rzeczywistości. Można odnieść wrażenie, że wciąż pokutuje przekonanie, że chłop sam sobie radę da. Jak się okazuje, jest to dalekie od prawdy. Czas więc za-

palić światło dla rolnictwa nie zielone, a alarmowe.

Wieś dojrzewa do świadomości, że musi przystosować się do wolnego rynku, obniżenia kosztów produkcji, konkurencyjnych cen. I musi się śpieszyć zanim wejdziemy do Unii Europejskiej. Ale trzeba wsi pomóc w tej trudnej drodze i to należy do władz wszystkich szczebli; od samorządu gminnego do rządu włącznie. Gmina Międzyrzecz dała przykład i obniżyła podatki rolnikom na 1999r. A co mógłby rząd? Mógłby utworzyć fundację na rzecz subsydiów w rolnictwie. Środki tam gromadzone służyłyby do tworzenia nowych miejsc pracy na wsi. Wprawdzie istnieją preferencyjne kredyty Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na tworzenie nowych miejsc pracy na wsi, ale jest to kropla w morzu potrzeb i obwarowana

licznymi warunkami, co nie czyni większej zachęty do korzystania z nich.

Należy popierać tworzenie na wsi małych i średnich zakładów przetwórstwa produktów rolnych, szerzej dopłacać do eksportu zbóż i żywności na wzór Unii Europejskiej. Skąd brać pieniądze do tworzenia takiego funduszu? Przede wszystkim z akcyzy importowanej żywności za wyjątkiem owoców cytrusowych. Część podatku rolnego skierować na zasilenie funduszu. Część podatku VAT ze sprzedaży produktów rolnych i tuczu skierować do tego funduszu. Opodatkować wszystkich obywateli na rzecz transformacji wsi. Można przyjąć 1% wysokości takiego podatku. Jest to cena, którą musimy wszyscy ponieść, jeżeli chcemy wejść do Europy ze zrestrukturyzowanym rolnictwem, a nie na kłęczkach. Do tego należy skuteczniej wykorzystywać fundusz PHARE.

I na koniec wyjaśniam czytelnikom, skąd u mnie zainteresowanie problematyką wiejską? Otóż my wszyscy ze wsi pochodzimy, tylko nie wszyscy na niej pozostaliśmy.

Bolesław Onyszczyk

SURiT

W pierwszych dniach kwietnia Spółdzielnia Usług Rolniczych i Transportowych w Międzyrzeczu przystąpiła do świadczenia usług w zakresie prac wiosennych na polach rolników naszej gminy. Najwięcej zamówień rolnicy złożyli na takie usługi jak: wywóz obornika, wykonywanie orki, siew zbóż, sadzenie ziemniaków.

Sprzęt, jakim dysponuje Spółdzielnia, w pełni zabezpiecza potrzeby rolników. Oprócz prac polowych SURiT świadczy inne usługi na rzecz rolnictwa, a mianowicie: kopanie, czyszczenie rowów i zbiorników wodnych, wykonywanie wykopów ziemnych, produkcja kompostowników dla działkowców, wykonuje ozdobne ogrodzenia betonowe, regeneruje części zamienne do maszyn i ciągników rolniczych. Prowadzi naprawy ciągników i maszyn rolniczych, prace tokarskie, spawalnicze, wulkanizacyjne, wylęgarnie drobiu oraz dwa sklepy ogólnorolnicze. Obecnie przygotowuje sprzęt do sianokosów i prac żniwnych.

Józef Omeciński

Prosto ze wsi

Sytuacja na naszej wsi jest nadal bardzo trudna. Teraz, na wiosnę, znowu wzrosły koszty środków produkcji. Niezmienne pozostają tylko niskie ceny zbytu produktów rolnych. W odniesieniu do trzody, ceny skupu nadal spadają. W Kuźniku za żywca otrzymujemy po 2,60zł za kg tzn. taka jest cena skupu, bo gotówkę otrzymujemy dopiero po 3 tygodniach. Przekarmiona świnia w następnych terminach skupu będzie już tylko warta 2,10zł za kg. Te ceny zbytu trzody nie pokrywają w żadnym wypadku cen produkcji. Stale rośnie cena paliwa. Koszt przeprowadzenia tego-rocznych prac wiosennych będzie zatem znacznie większy. Pomimo wielu programów naprawczych, zapewnień i obietnic poprawy, sytuacja rolnika nadal jest bardzo ciężka. Nie zrobiono nic w zmianie relacji cen zbytu trzody do cen detalicznych gotowych wyrobów w sklepach masarniczych. Rządzący sobie, a rolnik sobie. Tylko kto na tym wygrywa?

Kazimierz Pokolenko
sołtys wsi Kuźnik

BIURO TURYSTYCZNE „MAŁGORZATA”

Międzyrzecz, ul. Ks. Skargi 6; tel./fax: 095 742 21 95; tel.: 741 20 29

Na rynku usług turystycznych działamy nieprzerwanie od 1993 r.

Współpracujemy z dużymi i sprawdzonymi na polskim rynku firmami turystycznymi: **PeBePe, ORBIS TRAVEL, TUI, SCAN HOLIDAY, NECKERMANN, ITAKA, JUVENTUR**, i in.

OFERUJEMY PAŃSTWU:

- MIĘDZYNARODOWE PRZEJAZDY AUTOKAROWE
- WYCIECZKI OBJAZDOWE PO KRAJACH EUROPEJSKICH
- WYPOCZYNEK W KRAJU I ZA GRANICĄ
- KOLONIE LETNIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- WYCIECZKI DLA SZKÓŁ I ZAKŁADÓW PRACY
- UBEZPIECZENIA TUiR WARTA

SPECJALNIE POLECAMY (wyjazd z Międzyrzecza):

- **PRAGA:** 04 – 06.06.1999 (noclegi, wyżywienie, autokar, ubezpieczenie, pilot),
- **PARYŻ:** 01 – 06.07.1999 (noclegi, wyżywienie, luksusowy autokar, ubezpieczenie, pilot),
- **PRAGA – WIEDEŃ – BRATYSŁAWA:** 10 – 20.07.1999 (dla dzieci i młodzieży)
- **HISZPANIA:** CO TYDZEŃ (noclegi, wyżywienie, luksusowy autokar, ubezpieczenie, pilot)



Zbigniew Smejliś – młodszy aspirant Komendy Powiatowej Policji jest dzielnicowym gminy Międzyrzecz na cały teren wiejski i przewodnikiem pięknego owczarka niemieckiego dwojga imion: służbowego – Gabakor i pieszczotliwego – Bator. Pan i jego pies spotkali się z dziećmi Szkoły Podstawowej w Kaławie. Ciekawe psiej sprawności dzieciaki, wiele pytań o zalety i upodobania Batora pokazały, jak bardzo takie spotkania są potrzebne. A Bator – głaskany i poklepywany przez wdzięcznych widzów – biegał, skakał, aportował. Korzystając z okazji zadałam **Z. Smejliśowi** kilka pytań, które powinny zainteresować zwykłych obywateli, dbających o ład i bezpieczeństwo.

- Dlaczego zdecydował się Pan na pracę z psem?

- Od ośmiu lat jestem policjantem, już 4 rok współpracuję z Baturem i okazało się, że w terenie zrobiło się bezpieczniej, a łamiący prawo na widok psów dziwnie łagodnieją, bo bardziej się ich boją aniżeli

policyjnego munduru. Jest to praca z ukrycia – psy mają doskonały węch i słuch, co pomaga wytropić przestępcę i złapać go na gorącym uczynku. W nocy są niezastąpione. A dobrze wyszkolony pies jako środek przymusu bezpośredniego radzi sobie tak, jak trzech policjantów.

- Na czym polega przygotowanie psa do specjalnych zadań?

- Jedyna szkoła dla przewodników i psów jest w Sułkowicach k. Warszawy. Kurs trwa pół roku i jest to okres zaprzyjaźniania się i uczenia obcowania ze sobą. Tam też razem uczą się odpowiednich komend i współpracy. Trzeba się doskonale rozumieć, bo pies bezbłędnie wyczuwa słabe punkty, podenerwowanie i niezdeterminowanie swego pana.

- Jakie cechy musi posiadać dobrze wyszkolony pies policyjny?

- Taki pies musi mieć odpowiednią psychikę, musi szybko pojmować wszystkie polecenia i wykonywać je bezbłędnie. Nie może bać się strzałów i wybuchów. Przynajmniej raz w tygodniu jest szkolony na posłuszeństwo i udoskonalanie różnych rozkazów.

- Do jakich zadań szkolony jest Bator?

- Bator to pies patrolowo – tropiący (są też psy obronne i do zadań specjalnych). Służy do patrolowania ulic, ochrony ważnych gości, zabezpieczania imprez, pilnowania porządku w określonych obiektach. Taka praca, chociaż na każde zawołanie, daje dużą satysfakcję i możliwość poznania ciekawych ludzi. Bywamy też na koloniach, obozach, w bunkrach i ośrodkach wypoczynkowych, gdzie dużo

kradzieży, włamań, rozbojów i gdzie interwencja psa tropiącego jest konieczna.

- Czy to prawda, że pies musi mieć jednego pana?

- To podstawa dobrej współpracy. Nawet wobec kolegów nie może być ustępstw. Karmiony przez innych też powinien ich zaatakować, jeżeli dostanie odpowiedni rozkaz.

- Stosuje Pan system kar i nagród?

- Oczywiście. Po każdym dobrze wykonanym poleceniu muszę Batora pogłaskać, poklepać, dać jakiś przysmak. Jeżeli coś zrobi źle – nie krzyczę, tylko mówię fe, nie wolno tak – a potem powtarzam komendę do skutku.



- Słyszałam, że był pies, który wykrywał bimber w najbardziej wymyślnych kryjówkach, np. w ulach. Czy to prawda?

- Był w Międzyrzeczu taki pies do specjalnych zadań, który bezbłędnie znajdował bimber i zawsze był za to bardzo chwalony.

- Co się dzieje z „wysłużonymi” psami?

- Przewodnik ma prawo pierwokupu i jeszcze nie słyszałem o takim, który z tego przywileju nie skorzystał. Bo jak oddać wiernego przyjaciela w obce ręce? W komendzie są obecnie dwa psy, którymi troskliwie się opiekujemy i staramy się, aby jak najdłużej pełniły rolę opiekunów naszej gminy.

Dziękuję i życzę sukcesów.

Izabela Stopyra



O budżecie inaczej

Projekt budżetu na 1999r. z konieczności rodził się dopiero w I kwartale br. kształtowany przez Zarząd i mocno weryfikowany przez wszystkie komisje nowej Rady. Trzeba powiedzieć wprost, że nowy Zarząd przedłożył projekt niestety wg starego schematu, dzieląc poszczególne działy i rozdziały na ułamkowe procenty tak, by bilans zamknął się w 100%. Ponieważ projektodawca najczęściej nie dysponował projektami na symulację logicznych potrzeb środków finansowych opisanych w działach, więc na wszelki wypadek przewidział pozostawienie znaczących sum jako rezerwę budżetową w poszczególnych działach. Tak skonstruowany budżet był praktycznie niedookreślony i stwarzał dogodne warunki do wydatkowania środków społecznych niekoniecznie w sposób racjonalny, rzecz ujmując najdelikatniej. Toteż rozpoczęły się prace we wszystkich komisjach. Do komisji budżetowej napływały wnioski najczęściej różniące się od założeń projektu. Komisja Inwestycji i Budownictwa z racji tego, że problemy wydatków finansowych dotyczyły spraw wchodzących w jej zakres kompetencji przy ocenie wszystkich działów przyszłego budżetu, przedłożyła wnioski najdalej idące wobec projektu. Zwłaszcza, że wciąż napływały do komisji postulaty lokalnych środowisk miasta i gminy sygnalizujące o

zaniedbaniach poprzedniego Zarządu i Rady.

W tym świetle Przewodniczący Rady **Kazimierz Pawliszak** zarządził posiedzenie Komisji Przestrzegania Prawa i Gospodarki Finansowej, z udziałem przewodniczących wszystkich Komisji Rady i członków Zarządu. No i rozpętała się burza. Już na wstępie Z-ca Przewodniczącego Rady **St. Witwicki** zarzucił przewodniczącemu Komisji Inwestycji i Budownictwa, niżej podpisanemu, uzurpowanie, a mówiąc wprost zawłaszczanie prawa do weryfikacji projektu budżetu w imieniu wszystkich Komisji. Na moją odsiecz i kontra takim zarzutom wystąpiła większość członków Komisji, nie wyłączając prawej strony Rady. Podziały i spory przebiegały nie między Klubami, a w poprzek Klubów. Ciosy były ostre i dotyczyły wszystkich, a już najwięcej raniły Zarząd – autorów projektu budżetu. Spory łagodził Przewodniczący **K. Pawliszak** szukając złotego środka. Wyraźnie zarysował się podział merytoryczny. Nie barwa, a argumenty różniły radnych. Ta konstatacja napawa optymizmem, że na dole samorządu największą troską Radnych jest przede wszystkim dobro społeczne naszej Gminy. Spory polityczne zostawiamy politykom, tam u góry.

Trzeba wyjaśnić czytelnikom, że myślą przewodnią wniosków Komisji In-

westycji i Budownictwa było wyłączenie wszystkich rezerw ukrytych w poszczególnych działach i stworzenie REZERWY OGÓLNEJ oraz REZERWY INWESTYCYJNEJ, co stanowi niebagatelną kwotę ponad 300 tys. zł. Ostatecznie po wprowadzeniu pewnych poprawek, Komisja Budżetowa przyjęła końcową opinię, której wnioski były podstawą do wprowadzenia poprawek do budżetu na 1999r. Nie wszystkie punkty opinii obroniły się w głosowaniu Rady w trakcie sesji w dniu 23.03.1999r. Niemniej istota myśli przewodniej, by rezerwa budżetowa nie została rozrzucona po działach i niechybnie zmarnotrawiona – obroniła się. Dzięki temu będzie można bardziej sensownie zagospodarować ją po przedłożeniu przez Zarząd czteroletniego planu inwestycyjnego.

Sens tej myśli sprowadza się do jednego: jak najwięcej środków przeznaczyć na inwestycje. Nieprzyzwoitością jest bagatelizowanie przez całe lata takich zaniedbań niemal w centrum miasta, jak ulice Kossaka, Matejki, Wita Stwosza, gdzie ścieki komunalne płyną do rowu melioracyjnego. A ulice tonące w błocie: Łakowa, Rolna czy Pamiątkowa pamiętając obietnice Banku Miast, nadal są pełne wybojów, błoto i kurz ściele się pod nogi pieszych i zmotoryzowanych. Tak długo, jak w budżecie nie będzie się przeznaczać ponad 30% wydatków na sensowne inwestycje (dziś około 14%), tak długo miasto i gmina będą grzęznąć w marazmie. Na to nie może być społecznego przyzwolenia.

Bolesław Onyszczyk

Powiatowa Inspekcja Sanitarna

Z dniem 1 stycznia tego roku powołano Powiatową Inspekcję Sanitarną. Kieruje nią Powiatowy Inspektor Sanitarny. Inspekcja ma nadzór nad warunkami higieny środowiska, higieny pracy w zakładach pracy, higieny szkolnej i zdrowotnymi warunkami żywności. Powiatowa Inspekcja Sanitarna zapobiega i zwalcza choroby zakaźne poprzez dokonywanie analiz i ocen epidemiologicznych, ustalanie zakresu szczepień ochronnych i opracowywanie programów działalności zapobiegawczej. Aktualnie – przed sezonem letnim dokonuje się kwalifikacji placówek i wydaje zezwolenia na ich użytkowanie, zabiega o właściwy stan sanitarny placówek kolonijnych, dokonuje się poboru i badania wody ze wszystkich kąpielisk (dwukrotnie przed sezonem), a także aktywizuje się oświatę sanitarną w zakresie chorób przewodu pokarmowego. Inspekcja sanitarna inicjuje i prowadzi także działalność w zakresie chorób cywilizacyjnych. Ta różnorodność form i metod działania inspekcji sanitarnej pozwala sądzić, iż tegoroczne wakacje mieszkańcy powiatu międzyrzeckiego spędzą w ośrodkach starannie do sezonu przygotowanych.

opr. tan

Straż Pożarna po reformie

W związku z reformą administracyjno – ustrojową oraz trójstopniowym podziałem terytorialnym kraju, z dniem 1 stycznia 1999r. dotychczasowa Komenda Rejonowa Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu przekształciła się w jednostkę organizacyjną pod nieco zmienioną nazwą – Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej, na czele której jako organ administracji rządowej stoi Komendant Powiatowy.

Ilość strażaków pełniących służbę zawodowo, gotowych do podjęcia działań na terenie całego Powiatu i będących do dyspozycji Komendanta Powiatowego, nie uległa zmianie.

Powstał natomiast Zarząd Powiatowy Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, którego pierwszym prezesem wybrano naszego starostę – Kazimierza Puchana. Zarząd ma służyć pomocą i opiekować się jednostkami OSP oraz ich Zarządami Gminnymi.

Z okazji zbliżającego się Dnia Strażaka pragnę wyrazić szacunek i uznanie wszystkim strażakom Państwowej Straży Pożarnej oraz Druhom z ochotniczych straży pożarnych dziękując jednocześnie za dotychczasową służbę przekazując serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia spełnienia zamierzeń zawodowych oraz pomyślności w życiu osobistym.

*Z wyrazami szacunku
Komendant powiatowy Państwowej
Straży Pożarnej w Międzyrzeczu
mł. bryg. Stanisław Książek*

Do życzeń dołącza się Redakcja

PRZED ZAWAŁEM UCIEKAJ NA WŁASNYCH NOGACH

W dzisiejszych czasach, pełnych napięć politycznych, społecznych i socjalnych żyjemy szybciej. Wiele osób nie może sprostać zadaniom, które stawia im życie.

Jest to powodem rozwoju nerwic oraz chorób zwanych psychosomatycznymi. Postęp cywilizacyjny, gwałtowny rozwój techniki, elektroniki i automatyzacji stwarza potrzeby opanowania nowej ogromnej wiedzy, sprawności umysłowej i koordynacji fizycznej. Nie jesteśmy do tego odpowiednio przystosowani. Zmiany zachodzą dość szybko. Powinniśmy sobie zdać sprawę, że adaptacja naturalna nie wystarczy. Potrzebne jest energiczne przeciwdziałanie, czyli prewencja wymierzona w głównego sprawcę zgonów w Polsce – **choroby układu krążenia**.

Czynniki wpływające na rozwój chorób układu krążenia to (patrz rysunek):

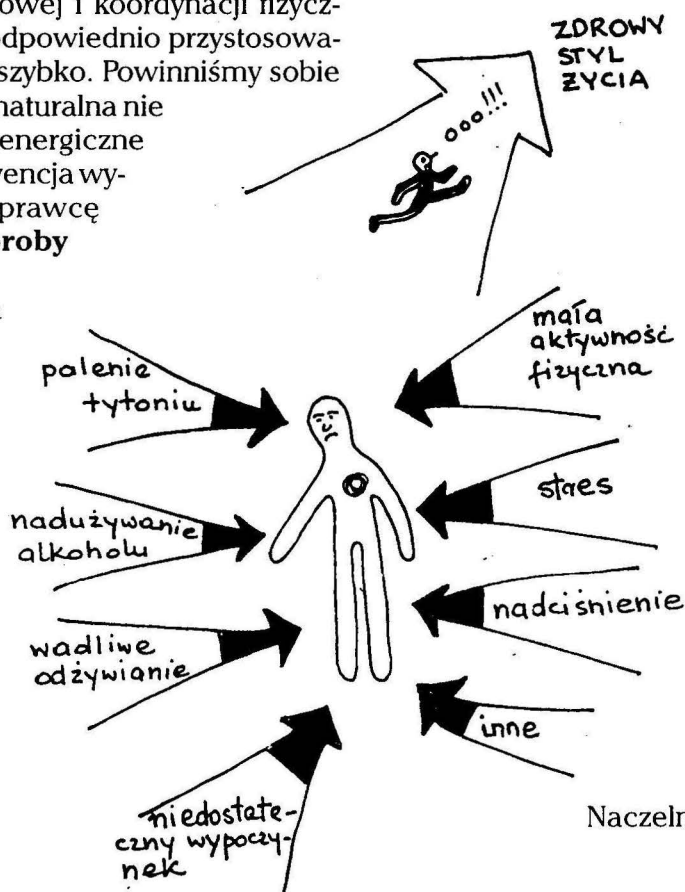
Co możemy zrobić, by zmienić ten tragiczny w swej wymowie obraz? Należy przystosować się do hasła z serii „**TWOJE SERCE W TWOICH RĘKACH**” wykazać inicjatywę i ocenić czynniki ryzyka. Stowarzyszenie Kardiologii Rozwoju Ziemi Międzyrzeckiej „**Cordis**” zaprasza w ramach promocji zdrowia do oceny

niektórych parametrów, mających istotny wpływ na rozwój chorób układu krążenia. W „Powiatowej” zamieszczamy kupon, który posłuży jako skierowanie do badania. Należy zgłosić się z nim do Poradni Kardiologicznej (Szpital, wejście „C”) w celu ustalenia terminu badań, codziennie w godzinach 8⁰⁰ – 14⁰⁰, od 5.05. do 30.05.1999r.

Każdy, kto zdecyduje się na profilaktykę chorób układu krążenia, otrzyma fachową poradę i wskaźniki dla swego zdrowia (serca).

Serce jest najbardziej efektywną maszyną świata, najczulszym i najprecyzyjniejszym organem. W ciągu 70 lat kurczy się 2,5 miliarda razy i przepompowuje około 184000 ton krwi, a tylko w ciągu jednej doby serce kurczy się około 100000 razy i przepompowuje 7 ton krwi. Energia, jaką serce wyzwała w ciągu życia człowieka, zdolna byłaby wyrzucić go na księżyc.

Pomagajmy swojemu sercu stosując przyjazną mu dietę oraz pamiętajmy o aktywności fizycznej.



Naczelną Pielęgniarką SPOZOZ M-cz
Ludwika KACZMARCZYK

**Stowarzyszenie Kardiologii
„Cordis”**

Promocja zdrowia

Nr skierowania

1. Nazwisko i imię
2. Adres
3. Wiek 4. Wzrost 5. Waga 6. Zawód
7. Nałogi
8. Pomiar RR
9. Wynik badania cholesterolu

SERDECZNE SPOTKANIE

Dzień Kobiet w Domu Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu posta-

ślany w ten sposób, że kolejne utwory instrumentalne wykony-



nowiliśmy nazwać DNIEM NASZYCH MAM, które to święto przypada w maju. Pod koniec maja nasi uczestnicy przebywają zazwyczaj na obozach rehabilitacyjnych i zorganizowanie dużego spotkania stanowi poważną trudność. Wysłaliśmy zaproszenia, przygotowaliśmy część artystyczną i kulinarną, i z napięciem oczekiwaliśmy na przybycie miłych sercu

wali uczestnicy zajęć, potem włączali się instruktorzy, a do nich i swoich bliskich dołączyły mamy. Dalsza część miłego spotkania odbywała się przy kawie i cięście wypieczonym osobiście przez chłopców naszej pracowni. Oczywiście każda mama otrzymała kwiaty. Rozmawialiśmy długo i serdecznie. Mamy były wzruszone.



gości. 8 marca przybyły matki naszych mieszkańców i uczestników zajęć dziennych.

Były recytacje przy akompaniamencie muzyki Chopina. Był improwizowany koncert, pomy-

Dla nas, pracowników merytorycznych, spotkanie to miało jeszcze jedno bardzo ważne znaczenie. Okazało się, że osoby z niepełnosprawnością umysłową są w stanie opanować na pamięć i wygło-

Wspólne muzykowanie



Pan Ryszard przygotowany do aukcji wytworów WZT



sić teksty literackie, że są w stanie opanować tremę i że posługiwanie się mikrofonem nie jest trudnością zasadniczej wagi.

Części artystycznej towarzyszyła aukcja prac uczestników zajęć Warsztatu Terapii Zajęciowej. Stanowiła ona okazję do ukazania możliwości poszczególnych osób. Równocześnie środki zdobyte dzięki temu pozwolą na organizowanie imprez przeznaczonych dla wszystkich.

Uważam, że to spotkanie stanowiło bardzo ważny czynnik integracyjny dla rodzin osób niepełnosprawnych – pozwoliło jeszcze raz uwierzyć w ich możliwości. Stanowiło również okazję do zaspokojenia potrzeby bliskich kontaktów z osobami najbliższymi. A jest ona u osób niepełnosprawnych taka sama, jeżeli nie większa niż u pozostałej części społeczeństwa.

Tomasz Jasiński
fot. B. Czyż

Dyrekcja Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Międzyrzeczu za pośrednictwem POWIATOWEJ przesyła gorące podziękowania p. Marii Karolak-Sobieraj i p. Radosławowi Karolakowi za znakomitą realizację recept wychowanków ośrodka. Za okazanie zrozumienia i serca w imieniu wszystkich dzieci niepełnosprawnych serdecznie dziękuję.

**Dyrektor SOSz.W
mgr M. Lechert**



ZAPRASZAMY
I ŻYCZYMY
POMYŚLNYCH
WYNIKÓW
BADAŃ

Tradycyjnie już wiosna jest w naszym mieście świętem recytatorów. W tym roku po raz pierwszy zorganizowaliśmy powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego, dotychczas były rejonowe. Uczestniczyło w nich 18-tu uczniów szkół średnich: z Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu, Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku i z Międzyrzeckiego Domu Kultury. Komisja artystyczna zakwalifikowała 3-ch recytatorów do udziału w eliminacjach wojewódzkich w Żarach oraz duet w turnieju „wywiedzione ze słowa”. Reprezentantami naszego powiatu byli: **Marta Kowalska i Krzysztof Janas** z LO w M-czu, **Magda Strzemiecka, Emilia Głuszak, Izabela Suchowska** z MDK. Dla przypomnienia dodam, że Ogólnopolski Konkurs Recytatorski odbywa się już po raz 44. Jego uczestnicy występują w kategoriach: recytacja, wywiedzione ze słowa, teatr jednego aktora, poezja śpiewana.

Od kilku lat, w ramach OKR organizowany jest Mały Konkurs Recytatorski, dla

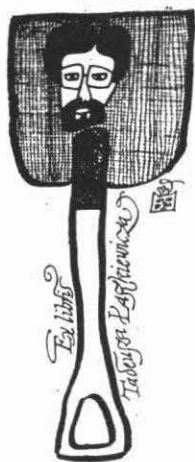
KULTURA

młodzieży ze szkół podstawowych. Od lat wiemy, że właśnie wśród najmłodszych zainteresowanie sztuką pięknego mówienia jest największe. W eliminacjach powiatowych zaprezentowali się najlepsi, wyłonieni spośród najlepszych w swoich szkołach. Każdy z nich niewątpliwie przeżywał swój występ przed widownią złożoną przede wszystkim z rywali. Rodzice i dzieci starali się, aby młodzi artyści przedstawili się jak najlepiej. Komisja artystyczna spośród 81 uczestników wyłoniła 4 recytatorów z klas I-III: **Monika Chiciuń** z SP-Kaława, **Jacek Podgajski i Dagmara Gaska** z SP-2 Międzyrzecz, **Magdalena Szewczyk** z SP-1 Międzyrzecz. Z klas IV-VI: **Martyna Dunał** z SP-4 Międzyrzecz, **Szczepan Glura i Michał Kwaśniewski** z SP-6 Międzyrzecz, **Łukasz Żakowski** z SP-2 Międzyrzecz, **Sylvia Klewańczuk i Anna Bier-**

nacka z SP- Kaława, **Ewa Grela, Oskar Barczewski, Judyta Eksztadt, Agata Pendrak, Agata Podgajska** – wszyscy z SP- 1 w Międzyrzeczu. Z klas VI-VIII: **Łukasz Tyszek** z SP- Bukowiec, **Marcin Grabia-Trzciel- biblioteka, Justyna Tarnowska** z SP- 1 Międzyrzecz, **Martyna Rzepka** z SP- Kaława, **Karolina Kaczmarek** z SP- Bukowiec, **Michał Gajewski** z SP- 3 Międzyrzecz, **Marta Nowak** z SP- 1 Międzyrzecz, **Sebastian Żukow** z SP- Pszczew, **Agata Sosulska** z SP- Brójce. Laureatami w kategorii poezji śpiewanej został duet: **Justyna Tarnowska i Paulina Wasylków** z SP- Międzyrzecz, a wyróżnienie otrzymał zespół ze Szk. Podst. Nr 6 z Międzyrzecza.

W tym roku nie zorganizowano dla nich prezentacji wojewódzkich, dlatego dom kultury w Międzyrzeczu zaprosił ich na koncert laureatów w dniu 14.04.br. Miło nam było, że mogli przedstawić swoje osiągnięcia właśnie na terenie miasta, z którym są najbardziej związani.

JPS



Ekslibris – sztuka znana i nieznana - wystawa w międzyrzeckim Muzeum

Ekslibris – znak własnościowy książki, zwykle kartka z wyobrażeniem graficznym i nazwiskiem właściciela książki lub nazwą instytucji, wklejana do dzieła na wewnętrznej stronie przedniej okładziny dla zadokumentowania przynależności egzemplarza do księgozbioru.

Aby przybliżyć Państwu ten szczególny rodzaj twórczości artystycznej jaką jest ekslibris, Muzeum w Międzyrzeczu ma przyjemność zaprosić do obejrzenia wystawy bibliofilskiej „Kobieta i dziecko w ekslibrisie” ze zbiorów Tadeusza Łaskiewicza. T. Łaskiewicz, archeolog, pracownik Muzeum w Międzyrzeczu, jest członkiem Wielkopolskiego Towarzystwa Przyjaciół Książki w Poznaniu od 1975r. Aktualna prezentacja jest jego piątą wystawą bibliofilską.

Wystawie towarzyszy skromna składanka, a dla szczególnie zainteresowanych autor przygotował pewną ilość własnych ekslibrisów, które mogą stać się zaczątkiem Państwa kolekcji.

Zapraszamy do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- Dział sztuki: Portret trumienny,
- Dział archeologiczny: 1000 lat Międzyrzecza,
- Dział etnograficzny: Kultura ludo-

wa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX – XX w.

oraz wystaw czasowych:

- Stare księgi w zbiorach muzeum,
- „Kobieta i dziecko w ekslibrisie”.

Wystawa bibliofilska ze zbiorów Tadeusza Łaskiewicza (od 27.04.99 do 30.06.99).

Muzeum czynne od wtorku do soboty od 9⁰⁰ – 16⁰⁰, niedziele od 10⁰⁰ – 16⁰⁰, 2 i 3 maj 99r. Muzeum czynne od 10⁰⁰ - 16⁰⁰

Zapraszamy

M.J.



Do przemyslenia...

Polak – to brzmi dumnie?

Przyzwyczailiśmy się do obraźliwych inwektyw z różnych stron sejmowej sali, do dziwnych wyroków sądowych, do łamania prawa w imię wyższych i niższych konieczności, ale największą grozą napawiają mnie nacjonalistyczne i antysemickie broszury i książki sprzedawane oficjalnie w najbardziej zaskakujących miejscach. Początki zawsze są niewinne – ale skutki mogą być straszne. Przypomina mi się scena z filmu „Kabaret”, gdzie w bajkowy i sielski krajobraz Niemiec wkracza widmo faszyzmu – w postaci młodego niebieskookiego blondyna intonującego pieśń: „Jutro należy do mnie”.

Obawiam się, że nie wyciągnęliśmy wniosków z ponurej lekcji historii, bo różni dziwni autorzy coraz głośniejsze dowodzą, że zagłada Żydów jest kłamstwem i że ludzie nie ginęli w komorach gazowych. Dochodzi do takich absurdów, że w naszym języku najbardziej obraźliwe słowo to Żyd – i wcale nie o narodowość tu chodzi, ale o każdą **inność**. Z jakim zdumieniem wysłuchałam w tv Tok – Szoku rozmowy z księdzem jezuitą, który nie zawahał się nazwać po imieniu antysemityzmu, szerzącego się w Polsce i ostrzec przed nim hierarchów Kościoła oraz władze naszego państwa. Stwierdził, że trzeba kłamstwo nazwać złem, a nie udowadniać, że jest nim tak niezupełnie. Bo my lubimy usprawiedliwiać swoje potknięcia czy zakłamanie jakąś wyższą koniecznością. A mnie aż nosi, bo jakże tu być spokojnym, kiedy dookoła tyle pazerności i zachłanności. Skąd ta biedna Polska ma tyle pieniędzy, żeby opłacać ogromne rzesze urzędników państwowych wyższych szczebli? Zastwierdzonych zgodnie z obowiązującym prawem. Jeżeli okażą się niekompetentni, to ich odwołują albo i nie, bo w każdym przypadku trzeba znowu sownie zapłacić – z państwowych, czyli naszych pieniędzy. Kiedyś obowiązywał slogan: „Nie matura, lecz chęć szczerą, robi z ciebie oficera”, a teraz „nie kompetencje są ważne, ale ambicje kolesiów jedynie słusznej władzy”. Tylko że ciągle szuka się winnych niedociągnięć i porażek naszego kraju w czasach PRL-u, a ja znowu nie mogę pojąć, dlaczego te głupoty powtarzają ludzie, którzy w PRL pokonczyli studia i zrobili naukowe kariery? Dlaczego nie oddadzą tych niesłusznych dyplomów? Jakże mądrą książkę napisał E. Redliński, który znowu po „Szczuropolakach” naraził się „Krfotokiem” wszystkim: emigrantom, politykom, prawdziwym Polakom i tym rodakom, którzy raptem zapomnieli, w jakim kraju żyją. Ta książka nie pozostawia obojętnym i choć pisana jest dość trudnym językiem, trzeba ją przeczytać.

Nie mogę pominąć w moim felietonie głośniejsze w mediach podwyżki dla nauczycieli – tej żenującej jałmużny dla najuboż-

szej rzeszy budżetówki, która nigdy chyba nie osiągnie poziomu średniej krajowej. Ta chybiona reforma jeszcze pogłębi ich frustrację i niezadowolenie. Cała Europa odchodzi od systemu gimnazjów, bo się nie sprawdził, ale my wyłamujemy otwarte drzwi, które nigdzie nie prowadzą. Trzeba zmienić programy – zgoda, tylko że ten problem dla reformatorów jest nieważny, a radosne miny panów Handkego i Buzka mają nas utwierdzić w przekonaniu, że wszystko jest na najlepszej drodze, świetlana przyszłość przed nami. Nie ma programów, nie ma pieniędzy, nie ma nadziei. Dawno, dawno temu chłopskie dzieci i biedota miejska nie chodzą do szkół, bo ktoś przecież musiał być robolem. Czy czeka nas powtórka z historii? Czy Janko Muzykant i różne Antki będą musiały mieć nie tylko talent, ale i potężnych sponsorów, żeby zaistnieć w naszej kulejącej kulturze? Obyśmy nie obudzili się z ręką w nocniku!

A nauczyciele? Żyjący od wypłaty do wypłaty grożą, że nie wypiszą świadectw na koniec roku. Śmiechu warte. Uczniom wcale nie są potrzebne świadectwa promocyjne, za które muszą płacić. Podobno wypiszą je dyrektorzy, a ściślej – sekretarki. Nikogo więc te groźby, będące jak tupnięcie kapciem (bo ciche) nie przestraszą. A niewygodni nauczyciele po prostu będą musieli odejść.

Ileż słyszę głosów świętego oburzenia, że ośmielałam się przytaczać cytaty z „Trybuny” i że w ogóle mam na jakiś temat własne zdanie. Otóż czytam nie tylko wspomniany dziennik – ale i wiele innych, bo uważam, że dobrze mieć szersze horyzonty myślowe, niż wyznawać tylko jeden słuszny światopogląd.

Do niedawna narzekałam tylko na PKO, że pobiera wysokie opłaty za wszystkie operacje i zachęcałam do korzystania z poczty, ale od 1 lutego br. Poczta Polska dołączyła do grona naszych dręczycieli, więc dylemat – gdzie płacić – przestał istnieć. Szykuje się następna podwyżka – za abonament telefoniczny. My naprawdę żyjemy w chorym kraju. Na całym świecie telefony są bardzo tanie, a firmy telefoniczne prześcigają się w różnych promocjach – obniżających jeszcze te koszty – ale nie u nas. U nas – telefon to podobno luksus, za który trzeba słono płacić. No, ale jak się słyszy o bajorńskich sumach zarabianych przez szefostwo Telekomunikacji S.A., to i nie dziw, że ktoś musi na nich i na całą instytucję zarobić. A podobno czeka nas jeszcze opodatkowanie kont bankowych.

I na zakończenie – ogólna refleksja nt. stanu świadomości Polaków. Czytam życiorysy i różne ankiety naszych polityków – wszyscy deklarują, że czytają Biblię a nawet się z nią nie rozstają. Tylko dlaczego postępują inaczej? Gdybyśmy wszyscy żyli wg Dekalogu – na ziemi byłby raj.

Izabela Stopyra

Co poborowy powinien wiedzieć

Wojskowa Komenda Uzupełnień w Międzyrzeczu realizuje zadania wynikające z ustawy o powszechnym obowiązku obrony RP. Należą do nich m.in.: rekrutacja kandydatów do wojskowego szkolnictwa zawodowego, kierowanie poborowych do służby kandydackiej w formacjach uzbrojonych oraz udział w przeznaczaniu poborowych do służby zastępczej. Ministerstwo Obrony Narodowej oferuje absolwentom szkół średnich 3 akademie wojskowe, 4 wyższe szkoły oficerskie, 12 szkół chorążych. Poborowi mają też możliwość odbycia służby wojskowej w formacji uzbrojonej Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej. Zgłoszenia indywidualne: Wydział Kadr LOSG Krosno Odrzańskie, ul. Poprzeczna 1, tel. (068)3835027-28 wew. 322. Ci poborowi, którzy chcieliby spełnić powszechny obowiązek obrony w służbie zastępczej powinni złożyć podanie do Powiatowej Komisji poborowej w czasie jej działania. Bliższych informacji udziela WKU w M-czu.

Oficer prasowy WKU
Piotr Barczewski



OSCARY ZOSTAŁY ROZDANE

W tym roku znowu obejrzałam galę Oscarową na żywo (od 2³⁰ do 6³⁰) i poza tym, że na drugi dzień byłam nieprzytomna, to do tej pory miota mną, gdy przypominę sobie zwycięzców niektórych kategorii. Pomijam fakt, że gala była wyjątkowo nudna i gdyby nie Jack Nicholson, który pojawił się na ekranie około 6 rano, niewiele by mi się podobało...

Do rozdania nagród podeszłam emocjonalnie, bo obejrzałam 4 spośród 5 nominowanych w kategorii „najlepszy film” (ostatniego - „Elizabeth” – nie ma jeszcze w Polsce), więc miałam swe sympatie i antypatie, którymi się z Państwem podzielę.

Na początek „najstarszy” film z całej piątki, czyli „Szeregowiec Ryan” S. Spielberga. Zawsze się czepiam tego reżysera, ale tym razem się powstrzymam, bo należy mu się szacunek za to, co zrobił. Obejrzałam ten film na festiwalu w Toruniu i z ręką na sercu przyznaję, że przez 187 minut widownia siedziała w ciszy, chłonąc ten porażający obraz II wojny. Oczywiście, Spielberg nie potrafił zrezygnować z łopatologicznego patriotyzmu, dlatego flaga amerykańska łopocze prawie co 5 minut (przesadzam...), a Tom Hanks umiera jak jakiś święty – ale to tylko małe minusy. Całość jest wstrząsająca, świetnie zrobiona (chwała za Oscara dla operatora – J. Kamińskiego!) i ogląda się z niesłabnącym zainteresowaniem i emocjami.

Drugim wojennym filmem jest „Cienka czerwona linia” T. Malicka – mój faworyt i wielki przegrany tego wieczoru. 7 nominacji i ani jednego Oscara! Takie wyniki sprawiły, że z mych ust wyrwało się kilka niecenzuralnych słów pod adresem Akademii, która nie doceniła genialnego, mądrego filmu o tragedii żołnierzy, którzy musieli zabijać i ginąć, nie wiedząc dlaczego. Całe okrucieństwo wojny pokazane jest na tle pięknej przyrody wyspy Guadalcanal, żołnierze umierają prawie w zupełnej ciszy, nie ma tu patriotycznych porców, pustych haseł i tłumaczenia. Często śledzimy monologi wewnętrzne bohaterów, którzy nie rozumieją, co się dzieje, dlaczego muszą strzelać i dlaczego ktoś inny chce ich zabić. Nie ma tu wielu scen batalistycznych (siedzący koło mnie młodzieńcy byli tym rozzaczowani), bo reżyser nie postawił na widowiskowość, ale na głębsze refleksje. Stworzył wielki film i chwała mu za to.

Najbardziej kontrowersyjnym filmem okazało się włoskie dzieło „Życie jest piękne” R. Benigniego (Oscar dla najlepszego filmu zagranicznego) – komedia o holocaulu. Przyznam, że szłam do kina z mieszanymi uczuciami, nie chciało mi się wierzyć, że z takiej mieszaneki wyjdzie dobry film. Okazało się jednak, że zobaczyłam piękny, wzruszający obraz o ojcu, który chcąc ocalić wrażliwość małego synka, wmawia mu, że pobyt w obozie koncentra-

cyjnym to dobra zabawa, strażnicy z karabinami też grają, ale są po przeciwnej stronie, a postępowanie zgodne z regułami zostanie nagrodzone... prawdziwym czołgiem. Wszystko opowiedziane jest z humorem, ale reżyser nie zapomniął o tym, czym holocaust był naprawdę. Dlatego jeżeli film wywoływał śmiech, to był to śmiech przez łzy, śmiech ściskający gardło. Benigni odkrył, że o tak absurdalnie porażającej sprawie jak zagłada Żydów, można mówić jedynie w tak absurdalny sposób. Dopiero wtedy prawda uderza w widza, a nie jedynie poklepuje go po plecach.

Na koniec zostawiłam zwycięzcę – „Zakochanego Szekspira” J. Maddena. Opowiada on o wielkiej miłości młodego Wil-

la Szekspira i pięknej Violi (Gwyneth Paltrow – za co ten Oscar?), której owocem była sztuka „Romeo i Julia”. Film sprawnie zrobiony, dowcipny, ze świetnymi aktorami – szczególnie uwagę przykuwa Joseph Fiennes (brat słynnego Ralphi). Niby same superlatywy, ale całość jest, niestety, taka sobie. Dwie godziny dobrej zabawy, ale po wyjściu z kina – pustka, żadnych dyskusji czy refleksji. Dlatego tak denerwuje mnie ten Oscar – dostał go film, który powinien zadowolić się tylko nominacją. Stało się inaczej. Wielka szkoda.

A „Cienka czerwona linia” i tak jest najlepsza.

Aleksandra Stopyra

Korona pojechała do Lubrzy

Z dwoma regionalnymi tytułami Miss Polski 99' i Miss Publiczności wyjechała z Trzcielą **Honorata Janiszewska**. Mierząca 170 cm wzrostu blondwłosa mieszkanka Lubrzy – o brązowych oczach i wymiarach 88-60-88 do konkursu w dniu 09.04 przystąpiła za namową swojego chłopaka. W rozmowie tuż po zakończeniu konkursu – stwierdziła, że swój udział w eliminacjach uważa za niezwykle sympatyczną zabawę, a przy okazji korzystając z łamów naszego miesięcznika dziękuje swoim rywalkom za stworzenie bardzo przyjemnej atmosfery. Zdobyte laury dedykuje swoim rodzicom i 3 - letniemu braciszкови. 23-letnia p. Honorata – zodiakalny byk jest w „cywilu” prawdziwą bizneswoman. Studiując zaocznie na zielonogórskim WSP (zarządzanie-marketing) prowadzi na co dzień swoją prywatną firmę – handel oknami PCV oraz restaurację. Uwielbia kwiaty, pływanie i jazdę konną.

Regionalna Miss Polski 99', która zyskała również uznanie w oczach publiczności startowała w konkursie z nr 13. Burzy to więc mit o pechowych liczbach.

Honor powiatu „uratowała” – **Magda Klimkiewicz** z M-cza (nr 9), która wybrana została pierwszą vice-Miss. Jak stwierdziła w krótkim wywiadzie dla „Powiatowej” nie spodziewała się tak dobrego rezultatu, a kiedy poinformowałam ją, że w przedkonkursowych prognozach uważana była przez wielu za główną kandydatkę do tytułu Miss (**patrz SONDA**) była mile zaskoczona. Magda w czerwcu kończy 23 lata. Ma 173 cm wzrostu, 53 kg wagi a jej „konkursowe” wymiary to : 85-65-90. Dzięki ukończeniu szkoły dla modelek współpracuje z poznańskim salonem fryzjerskim „Laurent” i jedną z agencji modelek w Poznaniu. Niebieskooka, blondwłosa mieszkanka os. Kasztelańskiego lubi: aerobik, pizzę, filmy z Jerzym Stuhrem oraz ludzi z humorem. Znak zodiaku – bliźnięta.

Tytuł drugiej vice-Miss przypadł **Monice Bremskiej** (8)

IV m. – **Monika Szlachtycz** (5), V m. **Karolina Harasimowicz** (2)

Najmłodszą uczestniczką konkursu była **Beata Szczygieł** (11), która 28 maja ukończy 14 lat.

- rud -

„SONDA”

Po pierwszej prezentacji „missek” poprosiłem o wstępne kandydatury na Miss '99. Tak typowali nr „?” – uczestniczki:

- | | |
|---|------------|
| - Elżbieta Plaszczyk + Krystyna Jutkiewicz | - 9 lub 13 |
| - Piotr Sycz „OKMEL” | - 9 |
| - Wiesław Dudek „CERAM” | - 8 lub 13 |
| - Burmistrz Trzciela – Jarosław Kaczmarek | - 2 |
| - Dziennikarze „Gazety Lubuskiej” | - 9 |
| - Przedstawiciele TV Poznań | - 9 lub 13 |
| - Międzyrzeczka TV Kabłowa – R. Sulkowski | - 9 |
| - Henryk Wojas (z żoną) - właściciel warszt. samoch. | - 9 |
| - Danuta Borkowska – Miss Trzciela 98' | - 13 |
| - Grzegorz Paczkowski – „nasz fotograf” | - 8 |

- rud -

Wieści z miast i gmin

MIĘDZYRZECZ

1. W dniu 26.05.1999 roku pod patronatem Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego przeprowadzony zostanie w całej Polsce V Sportowy Turniej Miast i Gmin. Gmina Międzyrzecz zgłosiła swoje uczestnictwo w turnieju. Celem imprezy jest upowszechnienie kultury fizycznej wśród mieszkańców miast i gmin na terenie całego kraju. Program Sportowego Turnieju Miast i Gmin przedstawia się następująco:
godz. 9⁰⁰ - 12⁰⁰ - dzień sportu szkolnego - teren szkół,
godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰ - zajęcia rekreacyjne w przedszkolach,
godz. 8⁰⁰ - 21⁰⁰ - zajęcia rekreacyjne w zakładach pracy,
godz. 14⁰⁰ - 18⁰⁰ - turniej piłki nożnej - stadion,
godz. 17⁰⁰ - bieg uliczny dla wszystkich tras: Ratusz - os. Kasztelańskie - Ratusz,
godz. 18⁰⁰ - 21⁰⁰ - festyn rodzinny - gry i zabawy na stadionie
Zapraszamy wszystkich do wspólnej zabawy.
2. Decyzją Lubuskiej Rady Olimpijskiej Międzyrzecz będzie w r. 2000 organizatorem Dni Olimpijskiego. W dniu 17. 04. 1999 roku w Dobiegniewie Burmistrz Władysław Kuźbiak w asyście sportowców międzyrzeckich odebrał z rąk organizatora tegorocznych obchodów flagę olimpijską.
3. 22 marca w Urzędzie Gminy w Międzyrzeczu przebywała delegacja z Forderverein Jugend w Bad Freinwalde (Niemcy). Na-

sza Gmina przygotowała ofertę obejmującą zakres planowanej współpracy z Bad Freinwalde w zakresie kultury, sportu, turystyki, oświaty, wymiany artystycznej i zawodowej.

4. W dniu 23 marca 1999 roku Rada Miejska uchwaliła budżet Gminy Międzyrzecz. Najważniejsze jego pozycje to:

- dochody	- 25.977.298 zł
- wydatki	- 28.395.762 zł
- rozchody budżetu na spłatę pożyczek i kredytów	- 115.000 zł
Deficyt budżetu gminy w kwocie	- 2.418.464 zł

zostanie pokryty:

- a) prywatyzacją majątku gminy - 2.073.464 zł
- b) nadwyżką budżetową z lat ubiegłych - 345.000 zł

Poza członkami Zarządu Gminy, Prezesami spółek gminnych, sołtysami udział w sesji wzięli również: Senator RP - Zdzisław Jarmużek, Starosta Powiatu - Kazimierz Puchan, Przewodniczący Rady Powiatu - Mieczysław Lamcha.

Poza uchwaleniem budżetu podjęto uchwałę w sprawie rozwiązania straży miejskiej. Na wniosek części mieszkańców

Kurska rozpatrzone sprawę podziału wsi na 2 sołectwa. Wniosek nie został przez Radę przyjęty. Radni zapoznali się również z działalnością spółek gminnych.

5. W dniu 22.03.1999 roku odbyła się kolejna prezentacja efektów pięcioletniego planu zagospodarowania Kęszycy Leśnej. Na życzenie władzy wdrażającej program PHARE CBC nasze działania, doświadczenia, problemy i sukcesy przedstawiliśmy 19-osobowej grupie osób odpowiedzialnych za zarządzanie środkami pomocowymi Słowenii. Zdaniem wszystkich wizy-



tujących - Kęszycza jest wyjątkowym w skali kraju przykładem skuteczności działań zmierzających do zagospodarowania poradzieckiego mienia.

SKWIERZYNA

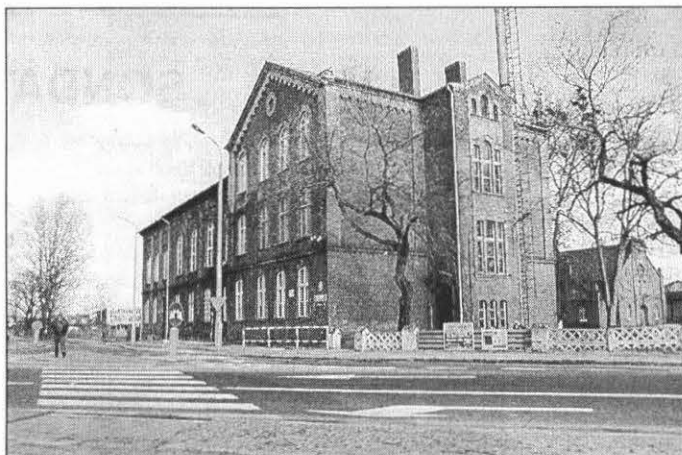
Kompleksowa modernizacja systemu oświetlenia drogowego miasta i gminy.

Celem przystąpienia Gminy Skwierzyna do realizacji oszczędnościowego programu kompleksowej modernizacji oświetlenia ulicznego było:

- obniżenie mocy zainstalowanych urządzeń oświetleniowych,
- wdrożenie energooszczędnego sprzętu oświetleniowego,
- uzyskanie znaczących efektów ekonomicznych dla budżetu gminy,
- poprawę jakości i standardu oświetlenia,
- doprowadzenie oświetlenia ulicznego do wymagań Polskich Norm, a co się z tym wiąże, poprawę bezpieczeństwa ruchu kołowego i pieszego na drogach miasta i gminy.
- W związku z powyższym, ko-

nieczna była do przeprowadzenia klasyfikacji techniczna układów komunikacyjnych miasta i miejscowości gminnych, celem określenia kategorii oświetleniowych dla poszczególnych ulic i optymalnego doboru rodzaju opraw oświetleniowych i źródeł światła. Stan oświetlenia ulicznego przed modernizacją:

W mieście i gminie Skwierzyna było zain-



stalowanych - 755 szt. opraw oświetleniowych o łącznej mocy - 190 KW. Po przeprowadzeniu modernizacji, ilość punktów oświetleniowych zwiększyła się do - 964 opraw o łącznej mocy zainstalowanej - 107 KW. Z opracowanej analizy opłat za energię elektryczną, z porównania trzech ostatnich miesięcy z analogicznymi miesiącami okresu przed moder-

nizacją wynika, iż zużycie energii zmalało o ok. 40% pomimo większej ilości punktów oświetleniowych. Inwestycja jest samofinansująca, spłacona zostanie z oszczędności wynikających z zapłaty za energię elektryczną oraz z oszczędności z tytułu opłat za konserwację. Spłata całej inwestycji nastąpi w okresie 72 miesięcy i w tym okresie Rada Miasta zobowiązała się zabezpieczyć w budżecie gminy kwotę w wysokości ustalonej przed modernizacją, powiększonej o stopień inflacji. Obecnie przystępujemy do dalszej rozbudowy - 40 nowych - punktów oświetleniowych.

Wieści z miast i gmin

PSZCZEW

Informacje o pracach Rady Gminy w marcu 1999r.

1. Zatwierdzono plan odbudowy dróg gminnych w latach 1999 – 2000.
2. Uchwalono nowe zasady wynagradzania sołtysów za inkaso zobowiązań pieniężnych (niższe prowizje).
3. Uchwalono statut Zespołu Szkół w Pszczewie.
4. Komisja konkursowa powołana przez Radę Gminy wybrała w drodze konkursu Dyrektora Zespołu Szkół w Pszczewie - **Urszulę Myrdę** z Pszczewa.
5. Przeznaczono do sprzedaży działki budowlane w Nowym Gorzycku, na rzecz Parafii Rzymsko – Katolickiej w Goraju, z przeznaczeniem pod budowę kaplicy.
6. Przeznaczono do sprzedaży na zasadach preferencyjnych lokale mieszkalne w Pszczewie.
7. Wyrażono zgodę na wydzierżawienie nieruchomości gruntowej na okres 20 lat na rzecz Pszczewskiego Parku Krajobrazowego (teren budowy Centrum Edukacji Przyrodniczej w Pszczewie).
8. Uchwalono budżet gminy na rok 1999.

Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie Sygnały do „Powiatowej”

1. Najpiękniejsze pisanki
Gminny Ośrodek Kultury w Pszczewie ogłosił konkurs na pisanek, na który wpłynęło 57 prac indywidualnych i 4 zbiorowe. Po obejrzeniu prac konkursowych na „PISANKĘ WIELKANOCNĄ” komisja postanowiła wyodrębnić dwie kategorie:
- kategoria dzieci i młodzieży,
- kategoria dorosłych,
W pierwszej kategorii postanowiono na-



grodzić grupowo: prace uczniów kl. V SP w Pszczewie oraz Przedszkola. A także prace indywidualne:

1. Moniki JURY,
2. Wioletty JANAS,
3. Anity CZECHO-WICZ,
4. Malwiny PAWLIK,



5. Marty NOWAK,
 6. Mileny MATYJASZEK,
- W kategorii dorosłych nagrodzono prace:
1. Wiesława NOWAKA,
 2. Anny PIETKUN,
 3. Rafała ADAMA,
 4. Moniki SZCZEPANIAK,
 5. Pawła PIOTROWSKIEGO,
- Wszystkie dzieci biorące udział w konkursie obdarowano słodyczami.
2. Chór „ALL' ANTICO” działający pod kierunkiem **mgr Sylwestra Ryczka** przy GOK w Pszczewie 25 kwietnia 1999r. wziął udział w III SPOTKANIU ZESPOŁÓW CHÓRALNYCH „ŚWIAT WACŁAWA Z SZAMOTUŁ”, który odbył się w Kolegiacie Szamotulskiej. Chór zaprezentował m.in. utwór Wacława z Szamotuł pt. „Kryste, dniu naszej światłości”.
 3. W niedzielę 2 maja 1999r. o godz. 19⁰⁰ zespół muzyki dawnej „Hortus Musicus” wystąpił w Muzeum – Dom Szewca w Pszczewie. Wstęp bezpłatny.

PRZYTOCZNA

1. Od stycznia tego roku w miejsce istniejącego Komisariatu Policji w Przytocznej utworzono siedzibę Rewiru Dzielnicowych podporządkowaną Komisariatowi Policji w Skwierzynie. Sierż. **Tomasz Kulisz** i sierż. **Daniel Wilski** będą czuwać nad bezpieczeństwem gminy. W siedzibie Rewiru będzie pełnił także służbę aspirant **Mirosław Sajnog**. Jego urzędowanie umożliwi przesłuchanie stron i świadków na miejscu, bez konieczności dojazdu do Skwierzyny. Są to niewątpliwie udogodnienia, ale czy dzięki temu wzrośnie poczucie bezpieczeństwa mieszkańców – pokaże najbliższy okres.
2. 1 kwietnia 1998 roku minęło 50 lat od momentu, kiedy rozpoczęła funkcjonowanie polska szkoła w Wierzbnie. 5 czerwca

1999r. będzie uroczystie obchodzić swój jubileusz. Gdyby tak absolwenci i nauczyciele zechcieli poszperać we wspomnieniach i pamiątkach, może udałoby się zgromadzić choćby cząstkę tamtych lat, prezentując historię i osiągnięcia tej placówki. Nauczyciele i absolwenci! Uświetnijcie tę uroczystość swoją obecnością. Spotkanie po latach poparte wspomnieniami, pozwoli przez chwilę przenieść się w miniony i najpiękniejszy szkolny okres życia. Zatem serdecznie zapra-

szamy do Wierzbna. Pamiątki prosimy przekazać wcześniej na adres szkoły. (Pamiątki będą zwrócone).



Moim zdaniem

Gdy w pierwszej „Powiatowej” uznałem nasze wejście do NATO za wydarzenie epokowe nie sądziłem, że Sojusz czeka tak ciężka próba. Za sprawą szowinizmu, który wyrzucił kanony kulturowe i moralne.

MOIM ZDANIEM nie ma wojny NATO z Jugosławią, nie ma dobrych Albańczyków i złych Serbów, nie ma Armii Wyzwolenia Kosowa, nie kolebki, lecz ławy, na której zasiedli trwale wędrowcy, przybyli tam w 20 stuleciu po Ilirio – Albanach.

Są natomiast Bałkany. Od 5 tysięcy lat ciąg ludzkich zdarzeń, tragedii i wzlotów, dokonanych wielkich – i okrucieństw też, jest nomen omen „bałkanizacja” którą technokraci skazili dziś niehumanitarnym terminem „czystek etnicznych”. Tę tezę trudno zaaprobować, gdy na Belgrad lecą bomby, zaś szwadrony śmierci palą Kosowo. A jednak trzeba! W kotle bałkańskim od zawsze wszelkie ludy Eurazji włączano do piekiel imperiów. Achaja, Macedonia, Rzym, Bizancjum, Turcja, Au-

stria – stosowali zasadę dziel i rządź. Nawet najbliżsi: Serbowie i Chorwaci, z poduszczenia Turków, Niemców i Rosjan wciąż skaczą sobie do gardła. W 1918 alianci powołali nowe twory państwowe. Byli więc Czesi (kat.A), Morawianie (B) i Słowacy (C). Analogicznie w ...Królestwie Serbów, Chorwatów i Słoweńców, które ci pierwsi, w wyniku zamachu stanu 1929r. „ujednocili”, kryjąc dyktaturę pod nazwą „Jugosławi”. Potem wykorzystał to Hitler. Wyżywianie się Czetników i Ustaszów wiele nauczy J. B. Tito, nie tylko pół-Serba i pół-Chorwata, ale męża stanu. Gdy go zabraknie – do głosu dojdą miernoty. Paru watażków, by sięgnąć do aktualnie granego filmu, który chwalebnie zneutralizował te jady, co to 350 lat temu zatruli i u nas krew pobratymczą.

W początkach rozpadu SFRJ zaryzykowałem (z najbliższymi!) niebezpieczną wyprawę za Mur. W Zagrzebiu i w Lublanie rozumiałem polityczne zapóźnienia narodów długo niewolonych przez impe-

rium otomańskie. Karykaturalną personifikację tychże stanowi S. Miłoszewicz.

Węgry przyszli nad środkowy Dunaj wiele później, niżli Serbowie wywędrowali na Bałkany z ...Polski.

Nikt nie chce dziś madziarom zabierać Budapesztu, zaś Jugosławi (podobno NO-WEJ?) Kosowa. A Belgrad wyrzuca, nawet morduje tam – Jugosłowian przecieżył Oto tragedia Serbów, którzy winni wiedzieć, że nie wystarczy wyrzucić Turka ze swych ziem, ale też z serc i umysłów. Oto i dramat NATO, którego członkowie – dziś również my – muszą przeciwstawić się łamaniu praw ludzkich, byle z wyżyn własnej pychy nie postrzegać narodów „dobrych”, czy złych, a ich społeczeństw – nie dzielić na „oświeconych” i „ciemnotę”. Taka przeciwność skłania do wytaczania armat na wspólną. Czasem są to tylko armatki wodne. Skłania też do ranięcia obolałych słowem, n.p. „terroryści”, chociaż noszą oni tylko własną krzywdę, a nie – jak ci z Armii Wyzwolenia Kosowa – kałasze. Żyjemy w kręgu cywilizacji chrześcijańskiej, która WSZYSTKIM zaleca pokorę, uderzanie się w piersi własne, a nie cudze.

A. Zielonka

Bliżej natury

Tym tytułem pragniemy zachęcić Państwa do czytania naszych artykułów, w których mamy nadzieję, każdy znajdzie coś ciekawego dla siebie. Dookoła nas wszystko budzi się do życia, ciesząc nasze oczy całą paletą barw. Niewątpliwie daje nam to do zrozumienia, że nareszcie mamy upragnioną wiosnę. Warto się jej przyjrzeć bliżej, szczególnie bogactwu barw, jakimi nas ona otacza. Często nie zdajemy sobie sprawy, jak kolory potrafią wpłynąć na nasze samopoczucie. Niektóre barwy wpływają na nas ożywczo, pobudzają, rozgrzewają, inne kojąco, uspakajają, chłodzą. Dominującym kolorem wiosny jest zieleń jako sygnał odnowy życia. Kolor ten bardzo korzystnie wpływa na nasz układ nerwowy. Powoduje uspokojenie, przywraca równowagę, obniża ciśnienie krwi. Przynosi stan odprężenia i uspokojenia. Kolor żółty wzmacnia układ nerwowy, a także serce. Działa ożywczo w różnych funkcjach organizmu np. wątroby i woreczka żółciowego. Sprzyja wydzielaniu soku żołądkowego. Jest kolorem rozgrzewającym. Może przynieść ulgę w przypadku artretyzmu i reumatyzmu. Regularne przebywanie na słońcu daje nam sposobność korzystania ze złotożółtych promieni, dlatego tak chętnie lubimy wygrzewać się na słońcu. Czerwony kolor ma również działanie rozgrzewające, a także dodatkowo pobudza cały nasz organizm, skłania do aktywności. Wspomaga on układ krążenia, podnosi ciśnienie krwi, ciepłotę ciała oraz stymuluje układ nerwowy. Przeciwdziała także smutkowi i depresji. Podobne właściwości do koloru żółtego i czerwonego ma kolor

pomarańczowy. Kolor niebieski działa ochładzająco, uspokajająco i odprężająco. Jest przeciwieństwem koloru czerwonego. Powoduje obniżenie ciśnienia krwi, obniża ciepłotę ciała, łagodzi stres, bóle głowy i gardła. Kolor fioletowy ma właściwości kojące i uspokajające. Może być pomocny przy zaburzeniach umysłowych, nerwowych, reguluje także rytm pracy serca.

Bardzo często wielu z nas instynktownie wybiera kolor, który w danym momencie jest potrzebny. Nagle mamy ochotę kupić sobie coś w kolorze niebieskim, bo właśnie w takim czujemy się dobrze. Bywa też odwrotnie, niektóre kolory drażnią nas wpływając negatywnie na nasze samopoczucie. Bardzo ważne są kolory ścian i wystrój wnętrz. I tak kuchnia jako pomieszczenie o podwyższonej aktywności, powinna być w tonacji kolorów ciepłych, aktywizujących. Kolory te będą działały pobudzająco na cały układ trawienny, a o to przecież chodzi. Sypialnia natomiast jest miejscem komfortu i wypoczynku, zalecane są w niej subtelne kolory, unikać należy ciężkich barw. Wybrać kolory uspokajające, wyciszające. Pokoje dziecięce powinny być jasne i ciepłe. Niewskazane są kolory ciemne, które działają przytłaczająco, powodując rozdrażnienie i niepokój. W łazience kolory symbolizować powinny elementy przyrody i kojarzyć się z wodą. Odpowiednie będą tu kolory niebieski, niebiesko – zielony lub zielony.

Stosując kolory do aranżacji wnętrz należy pamiętać, że nadmierne, jak i zbyt małe wyeksponowanie jakiegoś koloru może doprowadzić do zaburzenia równowagi orga-

nizmu. Dlatego jak zwykle potwierdza się zasada, że we wszystkim należy zachować umiar. Największe zrównoważenie kolorów znajdziemy na łonie przyrody. Mamy teraz czasowną porę roku, która działa na nas ożywczo i stymulująco. Korzystajmy więc z tych cudów natury w codziennym obcowaniu z nią. Na efekty długo nie będziemy musieli czekać. Będziemy czuli się spokojniejsi, odprężeni, bardziej zyczliwi dla siebie, a tego właśnie coraz bardziej nam brakuje.

„Natura”

p.s. Sklep „Natura” mieści się przy ul. Poznańskiej 38 (budynek Nadleśnictwa) tel. 742 05 95. Zapraszamy.



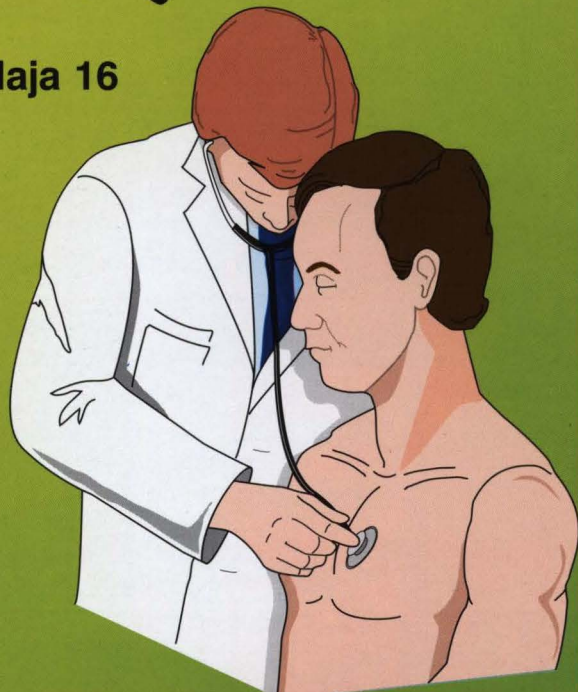
Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

"Nagietek"

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3-go Maja 16

Informacja i rejestracja codziennie,
tel. 741 23-92 godz. 8.00 - 18.00

- **lek. med. Piotr Jarmużek** - specjalista chorób wewnętrznych, wtorki, czwartki, godz. 15.30 - 17.30
- **lek. med. Krzysztof Chrobrowski** - specjalista ortopeda-traumatolog, USG narządu ruchu
 - stawy biodrowe dzieci i niemowląt,
 - stawy barkowe,
 - mięśnie i ścięgna,co drugi wtorek miesiąca godz. 15.30 - 17.30
konieczna uprzednia rejestracja tel. 741 23-92
- **lek. med. Franciszek Weryszko** - okulista
 - leczenie schorzeń oczu, korekcja wad wzroku, leczenie zezu,
 - ocena dna oka,czwartki godz. 16.00 - 18.00
- **lek. med. Kazimierz Antonowicz** - pediatra środy, piątki od 16.00
- **lek. med. Stanisław Dejniewicz** - specjalista ortopeda - traumatolog, poniedziałki godz. 15.30 - 17.30
 - **osteoporoza** - badanie wykonywane jest w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca.



MAGNETYZERY

Producent: **CRYLOMAG S.C.**

ul. Pamiątkowa 12, 66-300 Międzyrzecz, tel/fax. 095/741 20 12

CRYLOMAG CAR To urządzenia do uzdatniania paliwa, gazu, i cieczy chłodzącej. Służą do usprawnienia pracy silników samochodowych-gaźnikowych i wysokopiętnych oraz pieców gazowych i olejowych w budynkach mieszkalnych i innych obiektach.

CRYLOMAG MW i CRYLOMAG VACO-2000

To urządzenia do uzdatniania wody za pomocą pola magnetycznego. Uzdatniona woda sprzyja rozbijaniu i usuwaniu już nagromadzonego kamienia kotłowego, chroni rurociągi przed korozją dzięki wytwarzaniu na ich ściankach warstwy ochronnej.



ZAKŁAD BUDOWLANY PRODUKCJA I USŁUGI

ZBIGNIEW ŚWIĄTEK

64-360 ZBĄSZYŃ, UL. MOSTOWA 4A, TEL. (068) 38 46 361, TEL. SKLEP 38 46 924



SPRZEDAŻ
towarów i usług
NA RATY
bez żyrantów

PRODUCENT STROPÓW typu

TERIVA

MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

USŁUGI: BLACHARSKO-DEKARSKIE,

REMONTOWO-BUDOWLANE

PROJEKTOWANIE

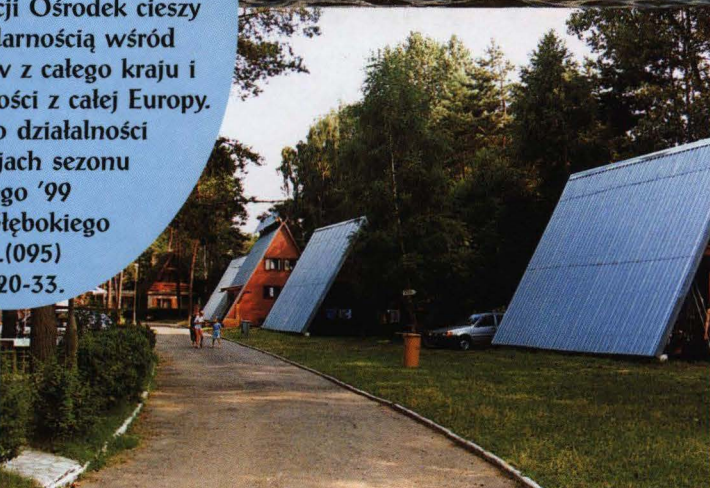
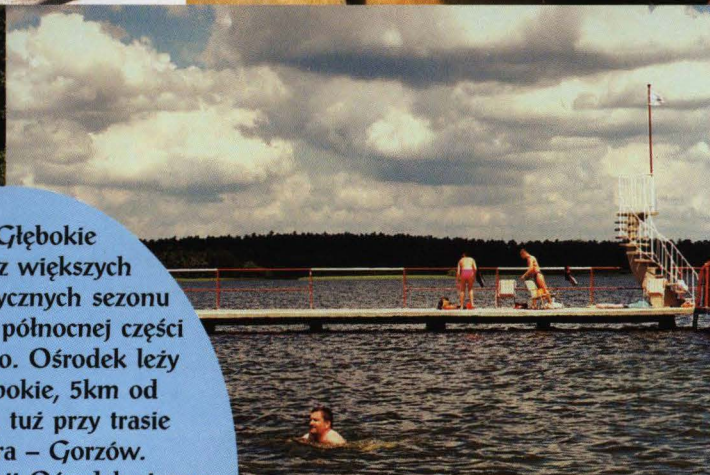
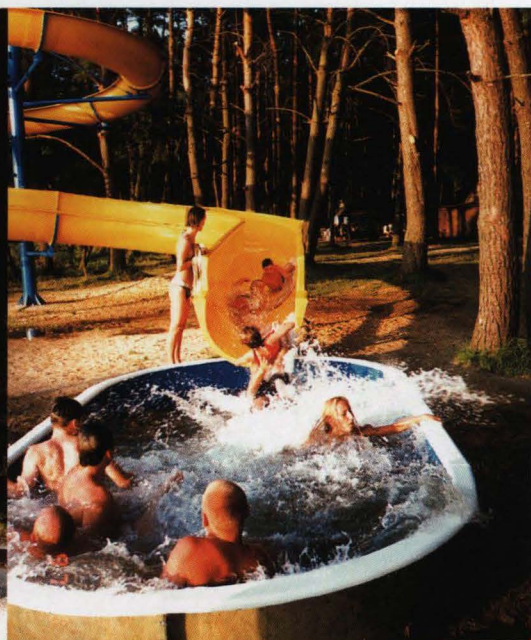


Miss - Trzciel '99



POWIATOWA • POWIATOWA • POWIATOWA • POWIATOWA





O. W. Głębokie
jest jedną z większych
atrakcji turystycznych sezonu
urlopowego w północnej części
woj. lubuskiego. Ośrodek leży
nad jez. Głębokie, 5km od
Międzyrzecza, tuż przy trasie
Zielona Góra – Gorzów.
W okresie wakacji Ośrodek cieszy
się dużą popularnością wśród
licznych turystów z całego kraju i
coraz częściej u gości z całej Europy.
Informacje o działalności
i propozycjach sezonu
letniego '99
O. W. Głębokiego
– tel.(095)
741-20-33.



„LEŚNI LAKIERNICY”

Dwaj młodzieńcy z Brójec gm. Trzciel 16-letni Damian M. i niespełna 17-letni Grzegorz P. mimo, że jeszcze nie zakończyli edukacji w zdobywaniu zawodu postanowili wypróbować się w lakiernictwie samochodowym. Oprócz tego, że mieli pomysł i dobre chęci, nie mieli nic. Od czegoś zawsze trzeba zacząć, a więc upatrzyli sobie Fiata 126p należącego do Jana J. z ul. Świerczewskiego w Brójcach, który według nich odpowiadał parametrom do dalszych jazd, a i malowanie by mu się przydało.

Gdy było już wszystko zaplanowane, przystąpili do realizacji.

Kiedy już było ciemno, razem wybrali się po wspomniany pojazd do garażu, w którym był zamknięty. Po wyważeniu drzwi w garażu wypchali malucha na bezpieczną odległość około 400 m. po czym jeden z lakierników wykażał się smykałką z „elektryki” i tylko znanym sobie sposobem uruchomił silnik, by odjechać dalej, bo jeszcze tego dnia chcieli sobie pojeździć po okolicy. Po godzinnej jeździe samochód

ukryli w młodniku nieopodal Brójec tak, żeby nikt go nie znalazł i aby oni nie mieli za daleko do „warsztatu lakierniczego”. Na drugi dzień przyszli już z narzędziami i akcesoriami niezbędnymi do malowania. Najważniejszy jednak był papier ścierny, bo chcieli się pozbyć tego czerwonego lakieru, który im się najwyraźniej nie spodobał. Aby jednak nie robić nic na „łapę capu” malować mieli dopiero na drugi dzień po gruntownym przygotowaniu pojazdu do takiego zabiegu. W tzw. międzyczasie z samochodu wymontowali radioodtwarzacz, bo był o zbyt niskim standardzie, a przecież już w ich samochodzie powinien się znajdować odtwarzacz przedniej marki.

W zasadzie wszystko szło zgodnie z planem, ale Policja weszła im w paradę i zaczęła krążyć wokół ich miejsca pracy. I może gdyby nie ta świadomość, że pracowali „na czarno”, na pewno by nie uciekali.

Ucieczka jednak im się nie udała, bo po kilku minutach, przy

pomocy dwóch załóg policyjnych, zostali zatrzymani do wyjaśnienia.

W trakcie czynności procesowych ustalono, że nasi bohaterowie w Brójcach mieli swoją całą firmę, no oczywiście także na „lewych papierach”, a o jej specjalności dowiedzieć się Państwo po czynnościach, jakich się dopuszczali.

Pozostali współpracownicy to: Karol D. lat 19, Bronisław W. lat 16 i Artur T. lat 19, wszyscy mieszkańcy Brójec, którzy w działaniach występowali w różnych konfiguracjach osobowych. Jak się okazało, na ich koncie znalazły się następujące wyczyny:

- usiłowanie dokonania włamania we wrześniu 1998 r. do sklepu spożywczego na ul. Poznańskiej w Brójcach, gdzie z miejsca skoku spłoszyło ich szczekanie okolicznych psów.

- w dniu 21.01.1999 r. dokonał kradzieży z włamaniem do stojącego w stodole samochodu marki Mercedes, skąd skradli radioodtwarzacz wartości 250 zł wraz z głośnikami i kasetami na

szkodę Bolesława T. z Brójec.

- w lutym 1999 roku dokonali dwóch włamań do domków myśliwskich należących do Koła „Żuraw” z Międzyrzecza, gdzie dokonali kradzieży różnych drobnych przedmiotów o wartości około 220 zł.

- w nocy z 15/16.02.1999 r. dokonali kradzieży z włamaniem do autokaru marki Autosan należącego do Henryka R. z Brójec, skąd skradli telewizor, radio CB, radioodtwarzacz, wzmacniacz mikrofonowy itp. o ogólnej wartości 3031 zł.

- w okresie od 2.02.1999 r. do 21.02.1999 r. dokonali kradzieży z włamaniem do mieszkania w budynku jednorodzinnym należącym do Anny J. w Brójcach, skąd ukradli różnego rodzaju sprzęt gospodarstwa domowego o wartości około 825 zł. W większości przypadków mienie zostało odzyskane w wyniku przesłuchań pomieszczeń mieszkalnych osób podejrzanych.

O ukaraniu „lakierników” zdecydować Sąd Rejonowy w Międzyrzeczu po rozpoznaniu sprawy w stosunku do osób pełnoletnich wobec prawa Wydział Karny, wobec nieletnich Wydział Rodzinny i dla Nieletnich.

podinsp. Zbigniew Melnik

POLICYJNA STATYSTYKA ZA I KWARTAŁ 1999 R.

	Międzyrzecz	Skwierzyna	Trzciel	Przytoczna	Bledzew	Pszczew	Razem Powiat
Kradzież z włamaniem	78	28	10	18	9	8	151
Kradzież	32	8	8	3	3	3	57
Kradzież samochodów	20	5	2	1	2	2	32
Rozboje	12	2	2	-	1	-	17
Fałszerstwa	1	-	-	-	-	-	1
Oszustwa	-	-	-	1	-	-	1
Wypadki drogowe	4	1	1	1	-	1	8
Przestępstwa gospodarcze	16	3	-	-	-	-	19
Inne	9	2	1	-	-	-	12
Razem	172	49	24	24	15	14	298

„Bezpieczny Powiat”

Komenda Powiatowa Policji w Międzyrzeczu w ramach akcji „Bezpieczny Powiat” w maju będzie prowadziła znakowanie rowerów. Znakowanie jednośladów przyczyni się do zwiększenia szansy odzyskania skradzionego roweru. O terminach powiadomimy Państwa przez dostępne publikatory.

podinsp. Zbigniew Melnik

Z ostatniej chwili – Złoto dla Darii!

Sensacja – na MP w Kulturystyce, które odbywały się w dn. 17 – 18. 04. w Nowym Targu. Zawodniczka Klubu Kulturystycznego - „Victoria” - **DARIA PIZNAL** wywalczyła tytuł mistrzowski w kat. do 57 kg.

Podopieczna Doroty Jadcak uplasowała się ponadto na 3 m. w kat. OPEN.

- jr -

POWIATOWA - MŁODZIEŻOWA

MŁODZI ZŁODZIEJE

– moda i szpan, sport, sposób na życie?

Nie kradnij – siódme przykazanie. Ale czy każdy je przestrzega? Są ludzie, którzy nigdy nie ukradli, bo byli dobrze wychowani, bo mieli dobre warunki, ładne ubrania, mogli sobie pozwolić na lekki luksus, ciekawe wakacje. Ale są i tacy, którzy kradną, aby zaimponować innym, aby mieć trochę siana, lepsze ubrania. Oni uważają też, że dzięki pieniądзом zdobędą przyjaciół i poważanie. Ale to złudzenie – nie zdobędą prawdziwych przyjaciół i będą zawsze sami. (Wojtek)

Wielu młodych ludzi szpanuje, że są lepsi, lepiej się ubierają, mają więcej pieniędzy – bo boją się wyśmiania i wytykania palcami. Nie potrafią też docenić ciężkiej pracy i chociaż wiele mogliby osiągnąć, to wolą siedzieć pod sklepem i pić piwo. Ale ciuchy nęcą, pracować się nie chce, więc uważają, że najłatwiej coś ukraść, sprzedać i zabawić się. To jest ich sposób na życie. (Artur)

Młodzież jest bardzo uległa i wpływową, a łatwiej nas namówić do złego, bo zakazany owoc lepiej smakuje. Często starsi namawiają do kradzieży twierdząc, że to łatwy zarobek. Łatwiej bowiem coś ukraść,

opchnąć, niż ciężko pracować. Młodocianci złodzieje wybierają najprostszą drogę do „dobrobytu”. Nie chcą być gorsi od innych. Jest to pewnego rodzaju szpan. Czasem zdarza się, że aby wejść do jakiejś paczki, trzeba coś ukraść. Zakompleksiony, bez przyjaciół, ciągle gorszy młody człowiek szybko ulega i chcąc być „lepszym” bez wahania decyduje się na kradzież. Dalszym ciągiem może być morderstwo, więzienie. Ale czy ktoś o tym najgorszym myśli? (Magda)

Wraz ze zmianą ustroju poculiśmy się wolni. Otwarte granice stały się możliwością łatwego zarobku. Zaczęły się wyjazdy, przemysł spirytusu i papierosów, no i zarobienie dużej kasy – ale nie polegało to na uczciwości, tylko kradzieży. Ciuchy, perfumy, sprzęt AGD – na tym polega juma. Najpierw sklepy na zachodzie nie miały dobrych zabezpieczeń, więc jumasze kradli „na zamówienie” Adidasy, Nike, firmowe ciuchy. Wykreowała się nowa moda i szpan, bo to był duży i łatwy zarobek, a ukradzione towary szły jak ciepłe bułeczki. Pogranicznicy nie zawsze przyuważali, a psy łatwo można było zmylić oblewając się perfumami.

Pieniądze to wielka siła i magnes, bo dają poczucie ważności, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, całe rzesze panienek. Jakoś rodzice tego dobrobytu nie chcą widzieć, chociaż na pewno wiele się domyślają. (Robert)

Młodzi złodzieje – wszystkie tytułowe określenia do nich pasują. Wśród leszczy – tzn. młodzieży posiadającej pieniądze od zapracowanych rodziców – to moda, szpan i sport. W takich kradzieżach nie ma celu, wszystko dzieje się pod wpływem alkoholu, jest wiele śmiechu i trochę strachu. Natomiast dla kogoś bez pieniędzy – kradzież może być sposobem na życie. Mając wprawne ręce można być kieszonkowcem, co w dużych miastach daje niezły zarobek. Łatwo jest rozbić szybę samochodu, ukraść radiomagnetofon i rozpylnić się w powietrzu. A że okazja czyni złodzieja – mogą przekonać się lekkomyślni kierowcy zostawiający na widoku dokumenty, pieniądze i wartościowe przedmioty. Wydaje mi się, że młodzież wyrasta z tych wybrków. Starsi – silni i bezrobotni, będą już raczej „kroili”, czyli zabierali pieniądze, czy inne wartościowe przedmioty wpływając pięścią na ofiarę. (Maja)

Nazwiska znane Redakcji

Tę sondą rozpoczynamy cykl poświęcony młodzieży, jej problemom i zainteresowaniom. Zapraszamy do dyskusji i współredagowania POWIATOWEJ – MŁODZIEŻOWEJ.

Redakcja

Betonowe miasto

Międzyrzecz – miasto jakich wiele (?) na mapie i to chyba wszystko, co można o nim powiedzieć, przynajmniej z perspektywy ludzi młodych. Przechadzając się ulicami tejże miejsciny, zupełnie przypadkowo podsłuchałem rozmowę dwóch osób płci męskiej, którzy wypowiadali się na temat kultury (tej przez duże K). Jedno co mi utkwiło w pamięci po tej pogawędce, to stwierdzenie, że: „Międzyrzecz to betonowe miasto”. Dwie imprezy na krzyż: „Dni Międzyrzecza”, „Pożegnanie lata”, jeden sklep muzyczny (kiepski), jedna firma budowlana (niech Bóg da jej zdrowie do ukończenia hali sportowej), dwa sklepy ze sprzętem RTV (drogie, że aż ciarki przechodzą) i „jeden, wyraźny, doskonały, kształtny” – Międzyrzecki Dom Kultury (młodszym czytelnikom wyjaśniam, że MDK jest to miejsce, w którym teoretycznie można się spotykać, organizować koncerty, próby zespołów muzycznych, koła zainteresowań, itd.). Wreszcie więc, po tych kilku marnie skleconych zdaniach dochodzę do meritum sprawy. Jak to się dzieje, że w tak dużym mieście młodzież skazana jest tylko i wyłącznie na knajpy, alkohol, narkotyki i ulice? W tym miejscu chciałbym zaznaczyć, że reprezentuję ludzi, mających ciągoty muzyczne. Co ma zrobić ktoś, kto zbierze grupę osób, założy kapelę i posiada (lub nie) sprzęt muzyczny? Odpowiedź pozornie jest bardzo prosta – „za-

łatwić sobie próby w Domu Kultury. I tak się dzieje w każdej szanującej się wiosce, mieście, tylko nie tutaj (przykładem może być choćby Pszczew, Gorzów). Stoi potężne gmaszysko, w którym kompletnie nic nie można załatwić. I tak już jest od kilkunastu lat! Wiem z doświadczenia, jak traktuje się ludzi, którzy choć trochę „inaczej” wyglądają, chcą grać i idą do MDK-u na rozmowę. Na początek można usłyszeć: „Metal w Międzyrzeczu jest źle widziany”. Te słowa dotarły do mnie przed wystawą autorstwa Mariusza Rodziewicza, na której udało nam się zagrać parę kawałków. Później do mojej skołatanej głowy doszły jeszcze inne słowa – tym razem od człowieka odpowiedzialnego za nagłośnienie, którego poprosiliśmy o brakującą część do zestawu perkusyjnego – rzekł on: „Jesteście młodzi, poradźcie sobie”. Myślę, że w tych słowach zawarta jest prawda o ludziach, którzy mają konkretne stanowiska i reszta ich mało obchodzi. Nie ma współpracy z młodzieżą!!! Oczywiście ktoś może powiedzieć, że w Domu Kultury jest kółko plastyczne, szkoła tańca, a jakże, ale co z resztą młodych ludzi? Jednych interesuje taniec – innych muzyka – dajcie szansę wszystkim! Czy to nie jest czasem tak, że w MDK-u od kilku lat siedzą ludzie, którzy mają płacone dniówki, stałą pensję i reszta ich nie obchodzi, bo przynajmniej mają spokój? A może zespół, który obsługuje

miejscowe imprezy obawia się konkurencji? Nie od dziś wiadomo, że Międzyrzecz jest miastem monopoli. Dlaczego np. na „Dni Międzyrzecza” ściągają się za grube pieniądze kapela z innych miast? Może gdyby miejscowe chłopaki mieli gdzie poćwiczyć, to oni występowałiby na tym festynie. W tamtym roku jedna z kapel grała „kawałki” Pink Floyd, Pearl Jam i raczej się podobają...

A jeżeli te wszystkie słowa nie przekonują, to można zobaczyć, co w weekendy dzieje się z naszą młodzieżą. Wystarczy zajrzeć do barów, parku czy gdziekolwiek. Czy nikomu na tych ludziach nie zależy? Czy dalej mają zasilać konta właścicieli barów i dilerów narkotyków? Skąd to się wszystko bierze? Z braku czegośkolwiek innego do roboty! Zorganizujcie młodym ludziom czas – DAJCIE SZANSE WSZYSTKIM... Niech Międzyrzecki Dom Kultury otworzy w końcu swoje tajemne bramy. I nie chodzi tutaj o to, żeby kogokolwiek oskarżać. Niech coś zacznie się po prostu dziać. Może z oazy betonu, skostniałego i sztywnego miasta, jakim w gruncie rzeczy jest Międzyrzecz, wyrośnie jakiś kwiat, jakieś drzewko nadziei. Czy ludzie naprawdę nie widzą zagrożeń, jakie czyhają na młodych ludzi na każdym kroku? Można temu zaradzić. Trzeba temu zaradzić – bo jeśli nie – ale to już następnym razem...

Z poważaniem

Tomasz Błaszczuk

P.s. Słowa te są poglądami wielu i powstały na ich prośbę.

POWIATOWA - MŁODZIEŻOWA

Maturzysto – nie powtarzaj

Antygona pochowała brata, splunęła moralnie na króla i powiesiła się.

Beniowski zabił sześciu Kozaków. Jeden z nich umarł, a inni uciekli.

Car zlitował się i zamienił mu karę śmierci na żywot wieczny.

Czytałem sztuki Szekspira. Dwie zapamiętałem: Romeo i Julia.

Do ludności w „Balladach” Mickiewicza zaliczamy nie tylko pojawienie się rusałki, ale i również jęki chłopca pod jaworem.

Gustaw chcąc zaimponować Anieli ukazuje jej swoje wdzięki.

Pan Dulski był sterylizowany przez swoją żonę.

Pan Piotr widział w narzeczonej same zalety. Resztę zobaczył po ślubie.

Po jednej stronie rynku naszego miasteczka stoi kościół, po drugiej ratusz, a dookoła wybudowane same nowe domy publiczne.

Robak, ratując Tadeusza, strzelił do niedźwiedzia, który nie wiedział, że jest jego ojcem.

Skrzetuski dzięki kolegom miał dużo dzieci.

Zbyszko miał z Hanką incydent, po którym służąca znalazła się w ciąży.

**Wszystkim abiturientom – połamania piór na maturze
życzy Redakcja**

Kilka prawd o człowieku

Tylko ludzie płytki znają się do głębi

Tylko ludzie wielkiej duszy mogą zginąć w jej otchłani

*Perfekcja ludzi opiera się na szczegółach
ich działań.*

Gwar myśli

Rozmowa: ogrom ludzkich słów

które nic nie znaczą

Są tylko przykrywką naszych słabości

Naprawdę liczą się tylko myśli

które są czystą grą umysłu

Odzwierciedleniem ludzkiej nieskończoności

Tobie, siebie, ja

W wielkim kręgu ludzi

Szukam iskiej miłości

Iskiej która w nas wzbudzi

Chęć życia w nieskończoności.

W wielkim kręgu ludzi

Odnalazłem dziś ciebie

I tobie oddać pragnę

Po prostu samego siebie.

Robert

„Siebie zwyciężyć największe zwycięstwo”

CYKLIŚCI NA START

16 kwietnia 1999 roku w Szkole Podstawowej nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego w Międzyrzeczu odbył się I Powiatowy Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Do zawodów przystąpiło 7 drużyn.

Zawodnicy musieli wykazać się wiedzą z zakresu przepisów ruchu drogowego oraz pokonać sprawnościowy tor przeszkód. Pytania zostały przygotowane przez Wojewódzki Ośrodek Politechniczny.

Nad prawidłowym przebiegiem turnieju czuwała komisja w składzie:

1. mgr Jadwiga Jurek – przedstawiciel Kuratorium Oświaty
2. Ryszard Szałaśny – przedstawiciel Policji
3. Piotr Szczepaniak – przedstawiciel Policji

Do zawodów przystąpiło 7 drużyn. Klasyfikacja drużynowa przedstawia się następująco:

- I m - Szkoła Podstawowa nr 1 w Międzyrzeczu - 789 pkt.
- opiekun p. Kinga Brózda
- II m - Szkoła Podstawowa nr 2 w Skwierzynie - 773 pkt.
- opiekun p. Teresa Jankowska
- III m - Szkoła Podstawowa w Pszczewie - 768 pkt.
- opiekun p. Krzysztof Niedbalski
- IV m - Szkoła Podstawowa w Trzciel - 752 pkt.
- opiekun p. Janusz Bryks
- V m - Szkoła Podstawowa w Nowej Wsi - 739 pkt.
- opiekun p. Łukasz Kukla
- VI m - Szkoła Podstawowa nr 4 w Międzyrzeczu - 726 pkt.
- opiekun p. Wiesław Bęben
- VII m - Szkoła Podstawowa w Wierzbnie - 723 pkt.
- opiekun p. Romana Sroka-Marciniak

Klasyfikacja indywidualna (po testach i torze przeszkód) przedstawia się następująco:

- 1m - Tylec Marek SP-2 Skwierzyna - 270 pkt.
- 2m - Kaduk Błażej SP-4 Międzyrzecz - 268 pkt.
- 3m - Barczewski Artur SP-1 Międzyrzecz - 266 pkt.

- 4m - Cyszkowski Piotr SP-1 Międzyrzecz - 262 pkt.
- 5m - Nowak Artur SP-1 Międzyrzecz - 261 pkt.
- 6m - Niedbalski Marek SP- Pszczew - 261 pkt.
- 7m - Kaczmarek Daniel SP - Trzciel - 258 pkt.
- 8m - Kielbasa Krzysztof SP- Pszczew - 257 pkt.
- 9m - Mondyk Marcin SP-Nowa Wieś - 256 pkt.
- 10-11 m - Skoczylas Daniel SP - Trzciel - 252 pkt.
Wowczko Mirosław SP-2 Skwierzyna 252 pkt.
- 12m - Bartkowiak Marcin SP-2 Skwierzyna 251 pkt.
- 13m - Żukow Sebastian SP-Pszczew - 250 pkt.
- 14-15m - Banaszkiewicz Bartosz SP- Wierzbno- 248 pkt.
Bilon Damian SP - Nowa Wieś - 248 pkt.
- 16m - Nowak Janusz SP-4 Międzyrzecz - 243 pkt.
- 17m - Leszczyński Łukasz SP- Trzciel - 242 pkt.
- 18m - Bialic Piotr SP- Wierzbno - 240 pkt.
- 19m - Oryńczak Wojciech SP-2 Skwierzyna - 237 pkt.
- 20m - Zając Przemysław SP- Trzciel - 236 pkt.
- 21-22m - Fortuniak Rafał SP- Nowa Wieś - 235 pkt.
Dąbrowski Tomasz SP- Wierzbno - 235 pkt.
- 23m - Majchrzak Marcin SP- Pszczew - 233 pkt.
- 24m - Kowalewski Wojciech SP- Nowa Wieś - 231 pkt.
- 25m - Kućma Adam SP- Wierzbno - 227 pkt.
- 26m - Kornobis Grzegorz SP-1 Międzyrzecz - 226 pkt.
- 27m - Jemiołek Marcin SP-4 Międzyrzecz - 215 pkt.

Rezerwowi – Kowalewski Mateusz SP-Nowa Wieś – 236 pkt.

W ćwierćfinałach nasz powiat będą reprezentowały dwie najlepsze drużyny.

W imieniu zawodników pragniemy serdecznie podziękować fundatorom nagród – WŁADZOM Międzyrzecza, Skwierzyny, Trzciela, Bledzwa, Przytocznej i Pszczewa. Rzadko się zdarza, aby wszyscy otrzymali nagrody, tym razem stało się inaczej. Szkoda, że sponsorzy nie mogli zobaczyć zadowolonych uśmiechniętych i szczęśliwych twarzy swoich małych mieszkańców. Niby nic takiego, a jakże cieszy. **DZIĘKUJEMY!**

ZWYCIĘZCOM - GRATULUJEMY!

OPIEKUNOM - ŻYCZYMY NASTĘPNYCH SUKCESÓW!

Organizatorzy

KRONIKA WYDARZEŃ

1. „Zieloni”, w powiecie. Polskie Stronnictwo Ludowe ma swój Zarząd Powiatowy, którego Prezydium tworzą:
Grzegorz Gabryelski - prezes Zarządu (Przytoczna)
Ryszard Łuczak - wiceprezes Zarządu (Międzyrzecz)
Ryszard Szymański - wiceprezes Zarządu (Skwierzyna)
Jarosław Kaczmarek - sekretarz Zarządu (Trzciel)
Aleksander Zielonka - członek (Międzyrzecz)
Karol Fusiński - członek (Pszczew)
Jan Małąg - członek (Bledzew)
2. 17 kwietnia 1999r. senator SLD Zdzisław Jarmużek wziął udział w posiedzeniu Rady Naczelnej SdRP, na której dyskutowano inicjatywę utworzenia partii pod nazwą Sojusz Lewicy Demokratycznej. 18 kwietnia br. Senator spotkał się z młodzieżą uczestniczącą w I Lubuskim Zjeździe Socjaldemokratycznej Frakcji Młodych SdRP, który odbył się w Międzyrzeczu. 19 kwietnia br. spotkał się z delegatami z powiatu międzyrzeckiego na I Wojewódzki Zjazd SdRP Województwa Lubuskiego, przekazując im szereg informacji dotyczących organizacji i założeń programowych nowej partii lewicowej. W zjeździe SFM SdRP uczestniczyli również przedstawiciele naszego powiatu. W skład nowo wybranego Zarządu SFM SdRP wszedł przedstawiciel międzyrzeckiej młodzieży **Tomasz Kubrycht**.
3. Szkoły w gminie Przytoczna. Można tylko dobrze mówić o klimacie i stosunkach międzyludzkich panujących w placówkach

- oświatowych na tym terenie. Prezes Zarządu Oddz. Związku Nauczycielstwa Polskiego – Halina Maślanek i dyr. Mirosława Furmanek uważają, że jest to przede wszystkim zasługą i wynikiem właściwie układającej się współpracy między ogniwami ZNP i dyrekcjami szkół.
4. Zarząd Oddziału ZNP w Międzyrzeczu, jak co roku ma bogaty program imprez dla związkowców i nie zrzeszonych pracowników oświaty, który jest planowo realizowany przez jego członków. I tak:
 - w lutym br. przewodnicząca Sekcji Emerytów i Rencistów Wiesława Chamienia zorganizowała dla swoich członków koleżeńskie spotkanie, w trakcie którego burmistrz Wł. Kubiak poinformował zebranych o przebiegu reformy oświaty w gminie Międzyrzecz.
 - 14 kwietnia br. pod kierunkiem czł. Zarządu Wacława Galla odbył się turniej piłki siatkowej nauczycieli. Udział w imprezie wzięły drużyny reprezentujące szkoły Nr 1, Nr 2, Nr 3 i Nr 6.
 Jednak najważniejszym celem turnieju nie była rywalizacja sportowa, ale przede wszystkim chęć koleżeńskiego spotkania, w którym przeważał element zabawy. Dalsze tego typu zabawy przewidziane są jeszcze w tym roku.
 5. Prezesem Zarządu Oddziału ZNP w gminie Pszczew jest Romuald Tankieluń. Jego zdaniem, oprócz realizowanych na co dzień zadań statutowych, Związek aktywnie włączył się do prac nad reformą oświaty. Ze swej strony w trosce o powodzenie reformy Zarząd Związku wyszedł z propozycją utworzenia Rady Oświaty.

6. Na terenie Miasta i Gminy Trzciel działa ZNP, który reprezentuje pracowników oświaty ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Do związku należy 107 członków skupionych w 6 ogniskach i 2 sekcjach. Zdaniem prezesa Zarządu Oddziału ZNP – Aliny Konieczek – główne zadania Związku związane są z wdrażaniem reformy systemu edukacji.
 7. Zarząd Zw. Zaw. Prac. Ochrony Zdrowia przy Samodzielnym Publicznym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu, składając życzenia z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia, ufundował swoim związkowcom skromne upominki rzeczowe.
 8. Jedną z dwóch najliczniejszych organizacji społecznych w powiecie (obok ZNP) jest Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Skupia on w swoich szeregach ponad 600 członków. Do podstawowych jego zadań należą:
 - organizowanie turnusów rehabilitacyjnych i wypoczynkowych. w 1998r. skorzystało z nich ponad 200 osób.
 - wydawanie emerytom i rencistom zaświadczeń upoważniających do 50% ulgi na przejazd koleją jeden raz każdego roku.
 - prowadzenie Kasy Pogrzebowej.
 - udzielanie zapomóg w przypadkach losowych.
- W związku z organizowanymi obchodami 40-lecia Polskiego Związku Emerytów i Rencistów na naszym terenie – Zarząd oczekuje na zgłoszenia chętnych do wzięcia udziału w tej uroczystości w terminie do 14 maja br.

Działacze Związku przyjmują interesantów:
Międzyrzecz, Os. Centrum 15 wtorki, środy i piątki w godz. 9⁰⁰ - 13⁰⁰
Skwierzyna, Ratusz piątki w godz. 10⁰⁰ - 12⁰⁰
Trzciel, Dom Kultury środy w godz. 10⁰⁰ - 13⁰⁰.
Zenon Wojciechowski

LIST DO REDAKCJI

Muzeum po reformie

Muzeum Regionalne jest najlepszą wizytówką naszego miasta. Ale teraz – w dobie reformy – na wszystkie placówki kulturalne padł strach. Nie ma pieniędzy – to stała odpowiedź wszystkich decydentów. No i co dalej z tym pięknym obiektem, który z wielkim poświęceniem tworzył pierwszy i najwspanialszy kustosz – **Alf Kowalski**? Znosił on na własnych plecach eksponaty, doglądał remontu, kłócił się o każdy centymetr źle zaplanowanych drzwi. Te pionierskie historie obrosły już legendą, a postać **Alfa Kowalskiego** – artysty malarza i pasjonata z krwi i kości – wrosła w historię naszego miasta. Dobrze, że choć po wielu latach doczekał się ten niezwykle człowiek tablicy pamiątkowej. Tyle piękna historia, a teraz szara rzeczywistość. Od lat nic się w Muzeum nie dzieje, od lat te same wystawy, które może przyciągną turystów, ale nie mieszkańców naszego miasta. Piszę „może”, bo godziny otwarcia są anachroniczne – dopiero po 15-tej może być ruch – ale jest ono czynne do 16⁰⁰. Zadam więc pytanie: dla kogo jest nasze Muzeum? Dla turystów, czy dla pracowników? Dlaczego w pięknie odrestaurowanej karczmie nic się nie dzieje? Przecież to wymarzone miejsce na sale wystaw, na małą kawiarenkę, na Klub Przyja-

ciół Muzeum? Dlaczego nikt o takim Klubie nie pomyślał? Nie interesuje mnie to, ilu pracowników i strażników jest zatrudnionych w Muzeum – ale widzę dookoła brud, brak ławek, brak folderów i brak jakiegokolwiek informacji, jak tam dotrzeć i że w ogóle takie obiekty, jak zamek i Muzeum są w Międzyrzeczu. W wielu miastach, na drogach dojazdowych perelki turystyczne są świetnie reklamowane – ale nie u nas. Podobno w ratuszu są pracownicy odpowiadający za promowanie naszej gminy. I co oni robią? Czas już przestać czekać z założonymi rękami na państwowy mecenas, trzeba wyjść z ciekawymi pomysłami i imprezami, które przyciągną tłumy. Piękna sceneria zamkowego dziedzińca to wymarzone miejsce dla koncertów, festiwali i spektakli teatralnych. Były takie i pozostawiły niezatarte wrażenie. Czy nie mogą się powtarzać? Mamy międzyrzeckich plastyków, którzy na pewno chętnie wystawią swoje prace w salach Muzeum lub w karczmie, a korzyść będzie obopólna.

Cieszymy się, że mamy największą w Polsce kolekcję portretów trumiennych, ale czy nie można na niej zarabiać? Czy nie można sprowadzać w drodze wymiany ciekawych wystaw? Na wiele pytań muszą odpowiedzieć

muzealnicy, ale jedno jest pewne – Muzeum musi tętnić życiem, musi zachęcać mecenasów do otwarcia serc i kieszeni w służnej sprawie, jaką jest ratowanie naszej kultury. Jeżeli Muzeum zamknie swoje drzwi – to bezpowrotnie zamknie się piękna karta naszej historii. Mam nadzieję, że tak się nie stanie.

Henryk Łódzki

Od redakcji:
 Co czytelnicy o tym sądzą? Do tej sprawy, leżącej nam na sercu, powrócimy.





Na działce:

- w pierwszych dniach maja należy zdjąć z sałaty włókninę, a w połowie maja odkryć warzywa kapustne i marchew. Rośliny należy odkryć w dzień pochmurny, wieczorem,
- w maju należy wysiać buraki i późne odmiany marchwi przeznaczone do przechowywania,
- po 10 maja wysiewa się do gruntu warzywa ciepłolubne, fasolę, ogórki, dynię, kabaczki, patisony, cukinię, kukurydzę,
- by zapewnić ciągłość zbioru kopru i rzodkiewki, należy nasiona wysiewać systematycznie co 10 – 14 dni,
- pod koniec maja, gdy minie niebezpieczeństwo przymrozków, wysadza się do gruntu rozsade: ogórków, papryki, oherzyny, pomidorów, kawonów, melonów,
- na rozsadniaku można wysiać: średnio późne i późne odmiany kapusty białej, czerwonej, włoskiej oraz kapustę brukselską niskich odmian,
- pod koniec maja na rozsadniaku wysiewa się wczesne odmiany kalafiorów na jesienny zbiór oraz jarmuż i brokuł,
- po 20 maja wysadza się do gruntu sałatę rzymską, seler naciowy i korzeniowy, kawony, karczochy, letnie odmiany kapusty białej i włoskiej,
- warzywnik należy na bieżąco odchwaszczać i w miarę potrzeby podlewać.

W sadzie i na jagodniku:

- w maju do gruntu wysadza się poziomki,
- truskawki i maliny należy opryskać przeciw chorobom grzybowym, zgodnie z programem ochrony jagodników,
- w maju kwitnie borówka wysocka i trzeba jej zapewnić odpowiednią wilgotność i pH gleby,
- na początku maja formuje się korony młodych drzewek.

W ogródku ozdobnym:

- pierwsza dekada maja to ostateczny termin sadzenia mieczyków,
- w drugiej połowie maja wysadza się do gruntu rozsade: lwiej paszczy, aksamitki, żeniszka, pelargonii, astrów,

- do gruntu wysiewa się: nasturcję, nagietki, pertulkę, fasolę wielokwiatową,
- w maju dzieli się byliny, które już przekwitły oraz kwitnące późną jesienią.

SMACZNIE I ZDROWO

Dziś proponujemy oczywiście sałatki wiosenne.

1. Surówka z sałaty z pomidorem i olejem

Główka sałaty, 15 dk pomidorów, 5 łyżeczek oleju sojowego lub słonecznikowego, odrobina soli, cukru, kwasek cytrynowy. Sałatę oczyścić, rozdzielić na listki, dokładnie opłukać, osączyć z wody, podzielić na mniejsze kawałki. Pomidory umyć, pokroić na cząstki. Do oleju dodać odrobinę soli, cukru oraz kwasek cytrynowy. Warzywa połączyć, polać olejem i wymieszać. Jedna porcja dostarcza: ok. 115 kcal, 10,3 g tłuszczu i nie zawiera cholesterolu.

2. Surówka z sałaty, papryki i ogórka z olejem

Główka sałaty, 2-3 papryki, 2 ogórki, 4-5 łyżeczek oleju słonecznikowego lub sojowego, odrobina soli, cukru i kwasu cytrynowego.

Sałatę oczyścić, rozdzielić listki, dokładnie opłukać, osączyć z wody, rozerwać palcami. Paprykę umyć, oczyścić, wydrążyć i drobno pokroić. Ogórki umyć obrać i pokroić w paski. Olej wymieszać z cukrem, kwasem i odrobiną soli. Warzywa połączyć, dodać olej i wymieszać.

3. Sałatka jarzynowa z rybą wędzoną i majonezem

14 dk dorsza wędzonego, 2-3 cebule dymki, 20 dk ziemniaków, pół pęczka rzodkiewki, 3 łyżki majonezu, sól, sok z cytryny.

Ziemniaki ugotować w skórce, ostudzić, obrać, pokrajać. Rzodkiewki oczyścić, opłukać, drobno pokroić w talarki. Z ryby zdjąć skórę, oddzielić ości, a mięso rozdrobnić widelcem na małe kawałki. Wszystkie składniki połączyć, dodać majonezu, soku z cytryny, posolić, wymieszać.

TODR Międzyrzecz

WIADOMOŚCI WĘDKARSKIE

Szanowny Kolego

- Pamiętaj, że wędkarz powinien się cieszyć szacunkiem rybaków zawodowych, uznaniem właścicieli i dzierżawców wodnych, być uważanym przez wszystkich za bezinteresownego sportowca, miłośnika i opiekuna przyrody wodnej.

- Pamiętaj, że sam lubisz i chcesz łowić ryby, że należysz do wielkiej rodziny wędkarskiej. Nie przeszkadzaj więc innym w łowieniu. Bądź chętny do usług i pomocy koleżeńskiej, dbaj o rozwój wędkarstwa.

- Zaliczyliśmy już po zimie pierwsze wyprawy nad wodę, które uświadomiły nam, jak pozostawiliśmy łowiska jesienią – dbajmy więc o czystość, zabierajmy do domów szczególnie różne plastiki, które

praktycznie są niezniszczalne.

- Wędkujemy w terenie o dużej zlewni rzek, a więc na jazia i klenia, i oczywiście na groch.

Dla początkujących - jak go ugotować: Kilogram grochu wysypuj do nylonowej rajstopy (z małym luzem) i moczę w garnku w letniej wodzie pół dnia. Nabrzmią, nadal w rajstopie, gotuj na miękko. Potem hartuj pod strumieniem bieżącej wody. Tak przygotowane ziarna nigdy nie pękają i są miękkie jak masło. Groch zakładam na haczyk przebijając tylko za skórę w jednym lub dwóch miejscach. Grot haczyka musi bezwzględnie wystawać na zewnątrz.

Stanisław Skrzek

„FARIO”



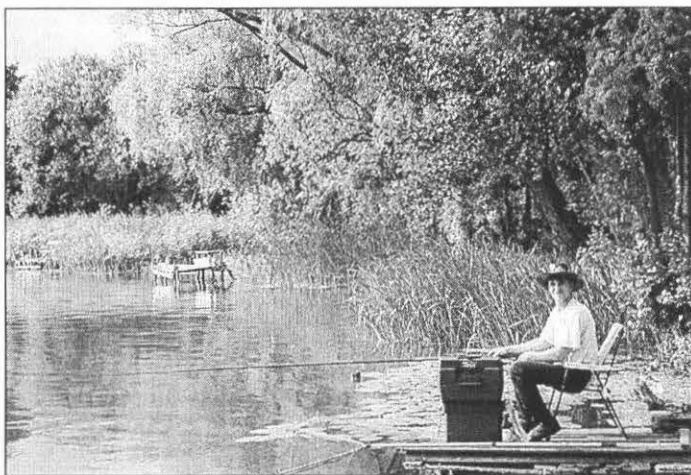
Zbigniew Turecki, Grzegorz Dwójewski i Robert Knutelski.

W tym okresie udało się nam zarybić pstrągiem potokowym kilka strumieni i rzek. Chronimy te wody przed rozpanoszeniem kłusownictwem. Osiągamy niezłe sukcesy w rywalizacji sportowej np.: dwukrotne drużynowe i indywidualne mistrzostwo w Muchowych Mistrzostwach Okręgu (1996 i 1998r), w spinningowej metodzie również indywidualne wicemistrzostwo okręgu (1991r), indywidualne mistrzostwo w „Pucharze Warty” (1992r), drużynowe wicemistrzostwo w „Boleniu Odry” (1998r) oraz wiele sukcesów indywidualnych.

Wyjazdy i kameralne spotkania w gronie przyjaciół to najczęstsza forma spędzania wolnego czasu – z wędką muchową i spinningową w ręku.

Wodom Cześć

Klub Pstrągowy „FARIO”, kontakt tel. Edward Kurzyński 741 2941 wew. 654



Ile mamy samochodów i jak nimi jeździmy?

Według danych otrzymanych z Urzędu Wojewódzkiego na koniec 1998r. ilość samochodów w poszczególnych gminach naszego powiatu w porównaniu do ilości mieszkańców przedstawia się następująco:

Tylko w gminie Bledzew i Przytoczna praktycznie na jeden samochód osobowy przypada jeden kierowca, natomiast w pozostałych gminach mamy „nadwyżkę” kierowców i średnio dla powiatu wynosi ona 1,4 kierowcy na jeden samochód

Ogółem	Liczba samochodów		Liczba mieszkańców	Liczba osób na 1sam. osob.
	ogółem	osobowych		
Międzyrzecz	8.667	7.650	25.154	3,29
Skwierzyna	4.463	3.901	13.305	3,41
Trzciel	2.398	2.196	6.572	2,99
Przytoczna	2.510	2.287	6.186	2,70
Bledzew	2.439	2.255	4.749	2,11
Pszczew	1.750	1.613	4.287	2,66
Powiat	22.227	19.902	60.253	3,03

Jak wynika z powyższej tabeli, najlepszy wskaźnik jest w gminie Bledzew, gdzie tylko 2,11 osoby przypada na 1 samochód osobowy, a najgorzej sytuacja przedstawia się w gminie Skwierzyna, gdzie aż 3,41 osoby przypada na jeden samochód. Niewiele lepiej jest w gminie Międzyrzecz.

Średnia statystyczna dla powiatu wynosi 3,03 mieszkańca na jeden samochód osobowy i należy się spodziewać, że będzie ona stale spadać. Świadczy o tym

osobowy. Już tylko z tego wynika, że w krótkim okresie może przybyć nam samochodów, a nie należy zapominać, że setki nowych kierowców kształci się w licznych szkołach nauki jazdy.

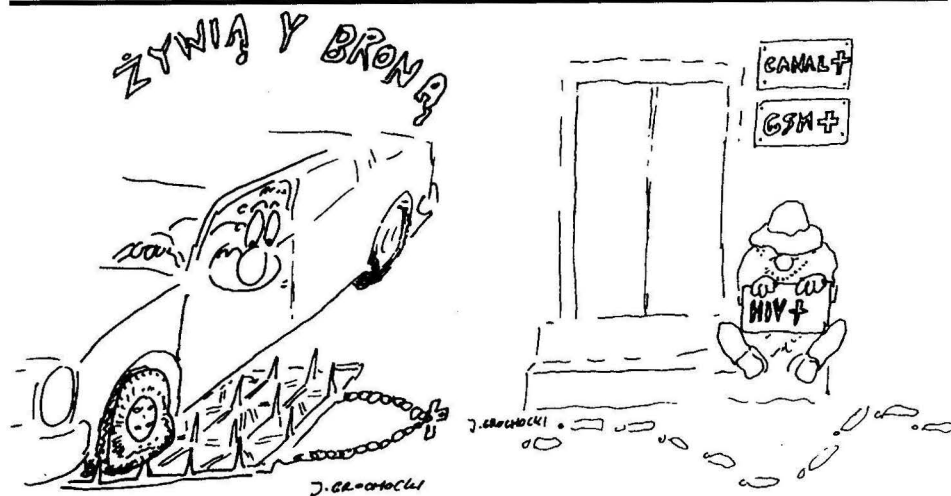
Zarówno do obecnych, jak i przyszłych kierowców gorąco apeluję, aby zawsze jeździli tylko na jednym „gazie” i nie powiększali statystyki zamieszczonej w kolumnie 4 powyższego zestawienia, gdyż tylko dla przestrogi podam, że kierowcy

Gmina	Ilość osób posiadających prawo jazdy	Ilość kierowców na jeden samochód	Wskaźnik ilości mieszkańców w porównaniu do ilości kierowców	Ilość zatrzymanych praw jazdy za jazdę pod wpływem alkoholu
Międzyrzecz	11610	1,52	2,17	101
Skwierzyna	6226	1,60	2,14	46
Trzciel	2921	1,33	2,25	26
Przytoczna	2402	1,05	2,58	17
Bledzew	2190	0,97	2,17	15
Pszczew	2359	1,46	1,82	17
Powiat	27708	1,40	2,17	222

kolejne dane przedstawione w następnej tabeli, a także widoczny „gołym okiem” nasilający się tłok na naszych drogach.

ujęci w tej kolumnie najczęściej są przyczyną swojej i cudzej tragedii.

E. Sawiński



Magdalena Montazewskiej

- z okazji imienin -

dużo zdrowia i samych szóstek w szkole
życzą rodzice i brat Paweł

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

Najlepszej Babci — Zofii Zenelt

— w dniu imienin — 100 lat

życzą Michałek i Paulinka

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

Stanisławowi Adamczukowi

z Nowej Wsi życzenia imieninowe

przesyła rodzina

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

Kochanej Mamusi -

Zofii Barwińskiej z Piasek

zdrowia i spełnienia marzeń

życzą Krystyna z rodziną i Mirek

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

Z okazji Dnia Mamy

serdeczne życzenia kochanej *Mamusi*

składają synowie

Artur i Oskar Barczewscy

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

Z okazji Dnia Mamy

najlepsze życzenia

kochanym Mamom *Janinie i Marii*

składają

Małgorzata i Jacek Czoporowicz

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

Z okazji Dnia Mamy kochanej

Mamie

Małgorzacie Korczak z Gorwiska

najlepsze życzenia

składa syn Zbyszek

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

Z okazji Dnia Mamy kochanej mamie

Janinie Mitaszewskiej

najlepsze życzenia

składa córka Iwona

✿ ✿ ✿ ✿ ✿ ✿

Z okazji urodzin moc najserdeczniejszych

zyczeń dla *Tadeusza Korytowskiego*

składa żona Halina



LUDZIE, KTÓRZY TWORZYLI SPORT w dawnym pow. międzyrzeckim

Chciałbym podzielić się kilkoma refleksjami o ludziach, którzy tworzyli sport w dawnym powiecie międzyrzeckim. Osiągnąć było bardzo dużo w: kolarstwie, lekkoatletyce, piłce nożnej i siatkowej oraz zapasach, szczególnie w pionie LZS. Dzisiaj pozwolę sobie przybliżyć sylwetkę człowieka zasłużonego dla rozwoju sportu, którym jest **Kazimierz Brzozowski**. Od roku 1949 działał on w Komitecie Pow. Organizacji „SŁUŻBA POLSCE”. Tam najwięcej energii poświęcił sprawie wychowawczej roli sportu. W 1952r. założył samodzielną organizację RADA POWIATOWA L Z S organizując sport wiejski w powiecie. Od 1967r. zajmował wiele kierowniczych stanowisk, łącznie z dyr. PGKiM w Międzyrzeczcu. W tym okresie swój wolny czas poświęcał nadal

na pracę społeczną w sporcie. Na przestrzeni prawie 25 lat prowadził niezwykle



KAZIMIERZ BRZOZOWSKI (Z LEWEJ) DEKORUJE ST. MIZERNEGO (ZAŁOŻYCIELA „SOKOŁA” W DĄBRÓWCE WLKP.) ODZNACZENIEM „ZA ZASŁUGI DLA ROZWOJU ZIEMI LUBUSKIEJ”

wszechstronną działalność popularyzując sport na Ziemi Międzyrzeckiej, prezentu-

jąc jego rolę we współczesnym społeczeństwie. Bronił spraw sportu, nadawał ton, zabiegał o jego właściwe warunki rozwoju. Spod jego skrzydeł wyszło wielu późniejszych działaczy, trenerów i nauczycieli WF, do których należy zaliczyć: **Bogdana Niemca, Stanisława Skrzeka, Jana Pomeśnego, Bogdana Czyżę, Jadwigę Żuk-Czyż, Franciszka Kufła** i wielu innych.

Trzeba również dodać, że pracował też w środowisku rolniczym, w którym wyjątkowo mocno działały przedsiębiorstwa i ludzie na rzecz rolnictwa i sportu. Do ludzi tych należy zaliczyć: **Kazimierza Jońcę,**

Edwarda Głogozę, Jana Białeckiego, Zdzisława Budniaka, Edmunda Owczarka, Zdzisława Adamskiego i wielu innych, którzy hojną ręką wspierali sport, a do dnia dzisiejszego wspiera go **Kazimierz Jońca**, czołowy międzyrzecki przedsiębiorca.

Miał również wsparcie w działaczach sportowych na czele z dr **Adamem Szantruckim, Zygmuntem Podlucim, Zdzisławem Sochą** oraz **Marianem Kaczmarkiem** z Bledzowa, **Teodorem Cholaszczyńskim** z Trzciela i **Horstem Freierem** z Pszczewa. To dzięki tym ludziom mógł tak znacząco zaistnieć sport na Ziemi Międzyrzeckiej.

Stanisław Skrzek

PROGRAM IMPREZ 1 – 3 MAJA 1999r. W MIĘDZYRZECZU:

01.05.99.

Godz. 10⁰⁰ – 14⁰⁰ Ratusz

prezentacja programu „Gazyfikacja miasta”
koncerty zespołów,
konkursy, gry i zabawy
kiermasze gokarty
koncert zespołu „Bear Boys”

Godz. 15⁰⁰ Stadion miejski

Godz. 20⁰⁰

02.05.99.

Godz. 13⁰⁰ Klub Garnizonowy

koncerty zespołów, konkursy,
gry i zabawy, kiermasze, pokaz samochodów firmy DA-EWOO, grochówka wojskowa
Otwarcie wystawy Wiktora Czyżewskiego
Występ chóru „Echo”
Impreza w ramach obchodów Roku Seniora

Godz. 15⁰⁰ Sala Wystaw
Domu Kultury

03.05.99.

Godz. 10³⁰ kościół Św. Wojciecha
Godz. 12⁰⁰

Msza Św. w intencji Ojczyzny
Apel poległych przy Pomniku 1000-lecia
Koncert Quodlibet Orchestra, w programie utwory F. Chopina, S. Moniuszki, J. Straussa, G. Gershwin, Beatlesów

Godz. 18⁰⁰ Sala Widowiskowa
Domu Kultury

Serdecznie Zapraszamy
- Organizatorzy - MOKSIR

Międzyrzecki Kanał
Reklamowo – Informacyjny - Planszowy
nadawany jest 21 h na dobę.
Biuro czynne 8⁰⁰ - 10⁰⁰ i 13⁰⁰ – 16⁰⁰
M.-cz os. Centrum 1a (piwnica).
Roman Sulkowski tel. kom. 0601-539-776
lub po g. 16⁰⁰ 742-02-41

MATURA NA GSM Z
PLUSM!



Do POWIATOWEJ

W nr 1 POWIATOWEJ opublikowaliśmy oświadczenie Senatora Zbyszka Piwońskiego złożone również w imieniu Senatorów RP: Jolanty Danielak i Zdzisława Jarmużka na posiedzeniu Senatu skierowane do Leszka Balcerowicza – wiceprezesa Rady Ministrów - w sprawie tzw. „roszczeń zabużańskich”. Otrzymaliśmy obszernie omówienie tego problemu przesłane z Ministerstwa Skarbu Państwa. Przedstawiamy zasadnicze tezy tego pisma:

Projekt ustawy reprivatyzacyjnej był przedmiotem posiedzenia KERM. Projekt tej ustawy ma rozwiązać w przyszłości problem rekompensat wszystkich grup osób poszkodowanych i posiadających uprawnienia do otrzymania świadczeń reprivatyzacyjnych. Wyłączenie jednej z grup społecznych (tzw. zabużan) pociągnęłoby zmianę koncepcji i wydłużenie prac legislacyjnych. Ministerstwo wyjaśnia, iż z uwagi na znaczne obciążenie budżetu państwa, wynikające z wprowadzanych reform społecznych,

poszukuje się rozwiązań alternatywnych.

Jedną z nich jest możliwość wydania przez wójta, czy burmistrza decyzji o nieodpłatnym przekształceniu prawa użytkowania wieczystego nieruchomości w prawo własności; inną zaś otrzymanie bonów reprivatyzacyjnych, które umożliwią nabycie od Skarbu Państwa nieruchomości.

Najwięcej niezadowolonia budzi decyzja ekwiwalentu rzeczowego tzn. w postaci działek budowlanych, budynków lub lokali. Nie są przewidziane rekompensaty w formie pieniężnej. Organem właściwym do rozpoznania sprawy i wydania decyzji o przyznaniu świadczenia reprivatyzacyjnego będzie wojewoda. Ale póki co poprawiona już wersja projektu w/w ustawy została przesłana ponownie do KERM z prośbą o ponowne przedłożenie go pod obrady. Niewiele się więc w tej sprawie zmieniło – a dla oczekujących zaspokojenia „roszczeń zabużańskich” właściwie nie.

opracował - tan

Od Redakcji

Szanowny Panie Przyborowski! Nie wydrukujemy Pana listu, ponieważ jest pełen inwektyw pod adresem nauczycieli i autorów „Protestu rodziców” zamieszczonym w 1 nr. POWIATOWEJ. Demokracja m.in. polega na tym, że każdy może mieć swoje poglądy i może czytać, co mu się podoba.

Do czytelników

W ramach integracji mieszkańców planujemy zorganizować imprezy rekreacyjno – sportowej w jednym ze znanych ośrodków naszego powiatu.

Czekamy na ciekawe propozycje ze strony władz poszczególnych gmin, ale i mieszkańców o formie i miejscu imprezy.

Redakcja

Uzupełnienie:

Pomimo - jak mi się wydawało - szczególnej staranności i rzetelności w przygotowaniu materiałów „Gdzie się uczyć” nie uniknąłem usterki. W informatorze pominąłem Zasadniczą Szkołę Zawodową w Zespole Szkół Samochodowych w Skwierzynie ul. 2-go Lutego 23 kształcącej w zawodzie mechanik pojazdów samochodowych – elektromechanik pojazdów samochodowych a także w klasie wielozawodowej.

Ubiegającym się o przyjęcie do tej szkoły uczniom życzę najwyższych ilości punktów za egzamin a dyrektora i nauczycieli szkoły najmocniej przepraszam.

Antoni Tkocz

Listy od czytelników

Redakcja „Powiatowej”

Z zainteresowaniem przeczytałam artykuł o dawnych sportowcach powiatu między-

nazwą „grubi kontra chudzi”. Wielu z nich już nie żyje. Czy nie warto powrócić do „majówek” – dać przykład godnego spędzania wolnego czasu przy zabawie, a nie przy kufli piwa w zadymionych lokalach, ogólnej nudzie, rozróbach i żargonowej „pseudo-lacinie”. Dziś, zramolała, chętnie byłabym wraz z wnukami obserwatorem takiej zabawy. Uważam, że takie „majówki” pokazałyby młodzieży możliwość kulturalnego



rzeckiego. Podaję propozycję dalszych wspomnień (nie tylko o osiągnięciach sportowych) lecz o tym, jak nasze społeczeństwo potrafiło współżyć, bawić się i dawać radość obserwującym zmagania. Nikt nie wstydził się swojej postaci, lecz dawał „łyk” zdrowego śmiechu i możliwość dotlenienia organizmu. Organizowano różne imprezy sportowe i zręcznościowe, które integrowały społeczeństwo międzyrzeckie w „zgraną rodzinę”, do której włączała się również kadra JW. stacjonującej w M.-czu.

Posiadam zdjęcie z meczu piłki nożnej z lat 50-tych pod



spędzenia wolnego czasu, związania przyjaźni i integracji społeczeństwa.

Jadwiga Wiśniewska (d. Kozłowska), ul. Krasieńskiego 10A/4 tel. 741-2015, Międzyrzecz

**Komitet organizacyjny
Lubuskich Prezentacji Wokalnych
Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski
podaje nr konta,
w związku z koncertem,
który odbędzie się 3 i 4 lipca br.
GBS Międzyrzecz
836 700 00 - 16-61-270 06-1**

UWAGA

**Przypominamy o redakcyjnym
dyżurze 3 maja 1999 g. 17⁰⁰-19⁰⁰,
tel. 741-24-31 .**

KRZYŻÓWKA

1		2		3	6	X	4		X	5		6		7
	X		X	8							X		X	
9			8		X		X	10						
	X		X	11	12		13		X			X		
14	15		16	X		X		X	17		18			
X		X	19							X			X	
20	3			X	2	X		X	21					
X		X	22	7				5			X		X	
23		24		X		X	9	X	25	26	10		27	
	X		X	28		29		30		X		X		
31					X		X	32						
	X		X	33			1		X		X		12	
34		11			X	4	X	35						

Znaczenie wyrazów poziomo: 1. Lider zespołu Piersi; 5. Kuna leśna; 8. Zawód Jana Peszka; 9. Wyspa w Indonezji; 10. Potrawa z jaj; 11. Sznur z pętlą; 14. Legendarny założyciel Krakowa; 17. Wyrób ze słomy; 19. Stolica stanu Georgia; 20. Kierownica statku; 21. Dawna nazwa sukni; 22. Zmiana głosu u chłopców; 23. Zbudował ją Noe; 25. Prawo w judaizmie; 28. Duże miasto w Maroku; 31. Taniec argentyński; 32. Pierwiastek chemiczny; 33. Żywi się pędami kaktusa; 34. Pewna ilość pieniędzy; 35. Kamizelka ratunkowa.

Pionowo: 1. Kurtka dżokeja; 2. Rodzaj dźwigni; 3. Miejsce klęski Hannibala; 4. Zbocze; 5. Krzesło króla; 6. Śláz; 7. Potrawa obrzędowa; 12. Hazardowa gra w kasynie; 13. Pokrewieństwo w linii męskiej; 15. Wspaniały mówca; 16. Pasza dla zwierząt; 17. Jeden z przywódców Rewolucji Francuskiej; 18. Obóz cygański; 23. Stary mebel; 24. Duża rzeka w Afryce; 26. Część łowiska leśnego; 27. El...y; 28. Kopalina; 29. Zbudował pierwszy samochód z silnikiem benzynowym; 30. Rodzaj piły.

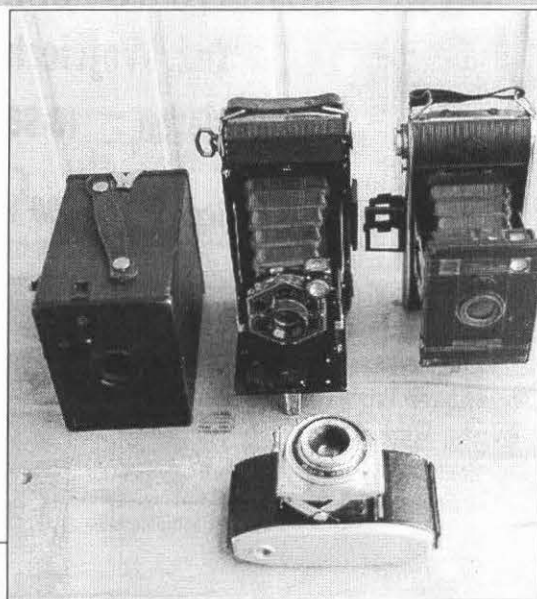
Liczby w prawym dolnym rogu, uszeregowane od 1 do 12 utworzą rozwiązanie, które należy przesłać na adres redakcji do 20.05.99r. Wśród autorów poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody rzeczowe.

Kącik kolekcjonera

Taką stałą rubrykę chcieliśmy zaproponować kolekcjonerom, zbieraczom, pasjonatom i miłośnikom różnych najdziwniejszych przedmiotów, które są dla nich prawdziwymi skarbami.

Nasz kącik otwiera kolekcja starych aparatów, które jej właściciela nęciły od najmłodszych lat. Za „ojca polskiej fotografii” uważa się Jana Bułhaka, ale już w 400r. p.n.e. Arystoteles opisał zasadę działania camera obscura. Historia fotografii jest więc stara jak świat, a aparaty – od tych najprostszych do najnowocześniejszych – towarzyszą ludziom w najważniejszych

momentach życia. 10 starych przedwojennych aparatów skrzynkowych i miechowych to prawdziwe rarytasy na kolekcjonerskim rynku – ale najciekawsze jest to, że zasada robienia zdjęć przez lata się nie zmieniła, a różnice dotyczą tylko obudowy, rodzaju wykorzystanych materiałów, sposobu ujęć itp. Wszystkie aparaty są sprawne i można ich używać zgodnie z przeznaczeniem. To dopiero technika! W maju 1996r. „brały udział” w wystawie „Stare aparaty fotogra-



Pierwszy z lewej – aparat skrzynkowy na błonę zwojową firmy Agfa – z lat trzydziestych. Posiada dwa celowniki – poziomy i pionowy i tylko jedną szybkość migawki – ok. 1/30 sek.

ficzne” zorganizowanej w Spichlerzu przez Muzeum w Gorzowie, gdzie znalazły się w doborowym towarzystwie 70 sprawnych staruszków.

Kolekcjoner

Ekspozyty z kolekcji



W dniu 01.05.1999 roku w godzinach od 10⁰⁰ do 14⁰⁰ na Rynku pod Ratuszem oraz w godz. 15⁰⁰ do 17⁰⁰ na Stadionie Miejskim odbędzie się prezentacja programu gazyfikacji miasta organizowana przez przedstawicieli firmy EWE Polska oraz Urzędu Gminy Międzyrzecz.

Wszystkich zainteresowanych harmonogramem budowy sieci gazowych, warunkami uzyskania gazu, niezbędnymi nakładami i możliwościami uzyskania pomocy

Serdecznie Zapraszamy!

STUDIO RUCHU I ODNOWY zaprasza na:

- aerobic i step aerobic - tel. 742-2325, 0601 881331,
- gimnastykę i masaż leczniczy - tel. 742-0696,
- gimnastykę artystyczną i korekcyjną - tel. 742-1463,
- na spotkania z dietetyczką (poniedziałki, g. 17⁰⁰)
- M.-cz, os. Kasztelańskie 7

Ksero – pieczątki (już w ciągu 2 godzin) –
dorabianie kluczy – laminowanie – wizytówki
– zaproszenia – ulotki reklamowe

solidnie i szybko

>> P.P.H.U. „M.-M.” <<

Duda Marek

Międzyrzecz 30 Stycznia 35 tel. (095) 741-2375
codziennie 9 – 17
soboty 10 – 14

BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE



Inż. Wojciech Górnzy

Telefon : (0-95) 7411963

Os. Gen. Sikorskiego 9 66-300 Międzyrzecz

Projekty budowlane i technologiczne
Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi
Prowadzenie ksiąg obiektów budowlanych
Wyceny, kosztorysy
Opinie techniczne

Mieszkalne *
Letniskowe *
Handlowe *
Usługowe *
Produkcyjne *
Gospodarcze *

Otwarty Fundusz emerytalny { ego }

- u nas zgromadzisz najwięcej przez pierwsze 2 lata i zdecydujesz co dalej
- co 2 lata możesz zmienić OEF bez dodatkowych opłat
- niska prowizja 7,9 % dzięki temu zgromadzisz większą sumę Twoich pieniędzy
- biuro maklerskie Big Banku Gdańskiego 1/3 Giełdy w Warszawie, więc dobrze zainwestuj Twoje pieniądze

E.Z Czapniewscy {095} 7422021

J.Gałązka {095} 7491521

tel. kom. 0603 340155

LECZENIE AKUPUNKTURĄ BADANIA WSTĘPNE I OKRESOWE PRACOWNIKÓW

Kazimiera Odziomek

LEKARZ CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
AKUPUNKTURZYSTA
SPECJALISTA LEKARZ RODZINNY

Prywatny Gabinet Lekarski

Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3 Maja 32

(budynek Poradni Rejonowej)

Poniedziałki i Środy od 18⁰⁰



- SPORTOWY MAJ -

- 01.05 - Zawody wędkarskie z okazji 50-ciolecia PZW Pszczew
- 01-02.05 - Festyn sportowo-rekreacyjny Międzyrzecz
- 02.05 - Wojewódzkie zawody w LA - dla dzieci i młodzieży Skwierzyna
- 02.05 - pn IV l. - „Orzeł-Sparta” M-cz - „Browar” Witnica
- 02-03.05 - Festyn sportowo-rekreacyjny
- zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Trzciel
- 05.05 - Mistrzostwa Powiatu w trójboju LA Skwierzyna
- 06.05 - Mistrzostwa Powiatu w czwórboju LA Międzyrzecz
- 09.05 - „XVI Pszczewska Dwudziestka” Pszczew
- 09.05 - pn kl.A - „Inter” Nietoperek - „Orzeł-Sparta” II M.-cz
- 12.05 - pn IV l. - „Orzeł-Sparta” M-cz - „Groclin” Grodzisk Wlkp.
- 15.05 - „Szukamy kolarskich talentów” - wyścigi Przytoczna
- 15-16.05 - II-gie Międzynarodowe Sportowe Spotkania Młodzieży Skwierzyna
- 16.05 - pn kl.A - „Orzeł-Sparta” II M-cz - „GKS” Bledzew
- 22.05 - pn IV l. - „Orzeł-Sparta” M.-cz - „Orzeł Biały” Wałcz
- 23.05 - pn kl. A - „GKS” Bledzew - „Inter” Nietoperek
- 26.05 - V-ta edycja sportowej rywalizacji miast i gmin Międzyrzecz

ZAPRASZAMY

Opr. -jr-

„PSZCZEWSKA DWUDZIESTKA”

W XVI-tej już edycji „Pszczewskiej Dwudziestki” w dniu 9-tego maja wystartują lubuscy sympatycy amatorskiego biegania. Start o godz. 10⁰⁰.

Oprócz biegu głównego odbędą się również biegi młodzieżowe dla dziewcząt i chłopców z kl. I-VIII. Najlepsi otrzymają atrakcyjne nagrody i dyplomy.

Więcej informacji pod nr ☎ (0-95) - 749-11-13

UWAGA! - po raz pierwszy równolegle z biegiem głównym rozegrany zostanie na dystansie 1000 m bieg dla osób z obniżoną sprawnością psychofizyczną.

Pracownicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Pszczewie zapewniają: opiekę nad niepełnosprawnymi uczestnikami, nagrody, spotkanie integracyjne przy ognisku.

Blisze informacje pod nr ☎ (0-95) - 749-12-96

„Śladami Lecha Piaseckiego”

15 maja (sobota) w Przytocznej rozegrana zostanie VII - edycja wyścigu „Szukamy kolarskich talentów”. Wyścig będzie przeprowadzony w kilku kat. wiekowych i na różnych dystansach.

- Przedszkolacy - dystans ok. 600 m.

- Żacy ur. 1987r. i młodszy - dystans ok. 10 km.

ur. 1981r. - 1986r. - dystans ok. 18 km.

Zawodniczki i zawodnicy z licencją, w zależności od wieku, będą mieli do pokonania od 18-tu do 45-ciu km. Jak zapewniają organizatorzy, którzy do uczestnictwa w kolarskiej zabawie zapraszają młodzież kochającą jazdę na rowerze, - najlepsi otrzymają niezwykle atrakcyjne nagrody, puchary, upominki.

Start do pierwszego wyścigu o godz. 11⁰⁰

Celem imprezy jest popularyzacja kolarstwa na terenie powiatu międzyrzeckiego.

Szczegółowe informacje pod nr ☎ (0-95) 749-31-58

0-601 - 75-83-58 - rud -

Oko w oko z Mistrzem

Jedną z atrakcji, chyba tą największą, wieczoru z „misskami” był pokaz kulturyistyczny w wykonaniu najbardziej utytułowanego kulturysty w historii tej dyscypliny w Polsce - Mirosława Daszkiewicza. Wykorzystując obecność w Trzcielu wielokrotnego medalisty MŚ, ME, i MP poprosiłem go o kilka słów wywiadu dla naszych czytelników.

Jak pan trafił do kulturystyki?

- Początkowo uprawiałem pływanie, ale że moje warunki fizyczne nie gwarantowały większych sukcesów w tej dyscyplinie sportu, poszedłem za modą na „Schwarzeneggera”.

Długo trzeba było czekać na pierwsze sukcesy?

- Po dwóch latach treningu, w roku 1983 wystartowałem w Lubinie w prowincjonalnych zawodach „Herkules Wsi” i w swoim pierwszym starcie okazałem się najlepszy z blisko 80-cioosobowej grupy atletów. Rok 1985 - start w MP w Warszawie, awans do reprezentacji Polski na mistrzostwa ME '86, a największy sukces to start i „złoto” w MŚ '91.

Który z tych licznych laurów cieszy pana najbardziej?

- Chyba ten pierwszy, czyli tytuł „Herkulesa Wsi”, bo dał mi wiarę w sens ciężkiego bądź co bądź treningu, a co się z tym wiąże, możliwość odnoszenia sukcesów.

Czy uprawiając wyczynowo kulturystykę



kę w naszym kraju można utrzymać z niej rodzinę?

- Niestety nie, bowiem ciężki codzienny trening, w czasie którego „przerzucam” około 20 ton kosztuje (specyficzne odżywianie, odżywki, witaminy), a osiągnięte profity za starty w zawodach nie pokrywają poniesionych kosztów. Najważniejsza jest jednak satysfakcja z osiągniętego wyniku.

Co na to wszystko pańska żona?

- Żona nie sprzeciwia się, gdyż wszystko dobrze rozumie, bowiem sama trenowała trochę aerobik, 3 lata kulturystykę, a w ogóle to poznaliśmy się na siłowni.

Nasza wspólna znajoma Dorota Jadczak z Międzyrzecza ma w swojej kolekcji również medale z MŚ, ME i MP w kulturystyce. Jak pan ocenia uprawianie tej dość specyficznej dyscypliny sportu przez polskie kobiety?

- Przed kilkunastu laty trudno mi było uwierzyć, że osiągną w przyszłości znaczące sukcesy, ale dzisiaj podziwiam je, bo jak p. Dorota prezentują wysoką klasę.

Najbliższe starty...?

- Koniec maja MP w Toruniu, ale docelową imprezą w tym roku są MŚ weteranów w Brazylii, na które zresztą wybiera się również p. Jadczak.

Życzę sukcesów i dziękuję za rozmowę.

-j.r.-

Następcy Jaskuły, Piaseckiego, Sprucha... z Przytocznej

Kiedy w roku 1993 z inicjatywy fanatyków kolarstwa organizowano pierwszy wyścig rowerowy, nikt chyba nie przypuszczał, że już za parę lat „górale”, „błotniacy” i „szosowcy” z Przytocznej będą należeli do czołówek kolarstwa młodzieżowego w Polsce. Głównym promotorem „wielkiego ścigania” w gminie był i do dziś pozostał – „człowiek orkiestra” tej dyscypliny sportu **Tadeusz Jasionelek**, pełniący aktualnie zarówno funkcje prezesa i pierwszego trenera UKS „Iskra”. Na arenie krajowej młodzi kolarze z Przytocznej pojawili się już w styczniu '94, na MP w przełajach.

Kolejne zawody, coraz liczniejsza frekwencja oraz pierwsze liczące się zwycięstwa spowodowały, że młodą sekcją kolarstwa zaczęły interesować się bardziej znane postaci z kolarskiego światka. Wśród nich pojawił się min. zwycięzca Wyścigu Pokoju i MŚ w kolarstwie szosowym **Lech Piasecki** późniejszy wielokrotny współorganizator imprez sportowych w Przytocznej. Pierwsze lata wzorowo prowadzonej pracy z kolarstwą młodzieżową zostały zauważone przez „ludzi z góry”. Efekt – w dniu 26.04.97 **Tadeusz Jasionelek** otrzymał z rąk przewodniczącego Sejmiku Samorządowego byłego woj. gorzowskiego statuetkę „Olimpu”, wyróżnienie dla osób i instytucji najbardziej zaangażowanych w rozwój kultury fiz. w regionie. Jednak na pierwsze medale na MP trzeba było poczekać do ubiegłego roku, który obrodził w sukcesy na krajowym podwórku.

Na II MP Zrzeszenia LZS w kolarstwie górskim w kat. juniorek młodszych (rocz. 82-83) po złoto sięgnęła **Elwira Uchto**, która w '98 odebrała również nagrodę za indywidualne zwycięstwo w Pucharze Polski. Jej klubowy kolega **Łukasz Szybisty** na tych samych za-



wodach, w młodzikach (rocz. 84-85) wywalczył brązowy medal. Do bogatej klubowej kolekcji w '99 dorzucone zostały już kolejne medale. **Łukasz Szybisty** został MP w kolarstwie przełajowym w kat. młodzika, a **Krzysztof Warzybok** przywiózł jeszcze „srebrny krążek” w tej samej kat. Kolejne „złoto” **Łukasz Szybisty** wywalczył na MP Zrzeszenia LZS w przełajach. Ale nie tylko medaliści tworzą siłę UKS „Iskra”. Pozostała grupa młodych kolarzy wielokrotnie plasuje się w czołówce krajowych imprez zarówno w kat. dziewcząt jak i

chłopców i ciuła punkty dla swojego klubu. Jednak uczciwie trzeba przyznać, że oczy sportowych kibiców zwracają się najczęściej na gwiazdy z kolarskiego peletonu. Dziewczęcą „gwiazdką” wśród podopiecznych p. **Tadeusza Jasionka** jest uczennica Technikum w Skwierzynie (wych. **Renata Głowacka**) – **Elwira Uchto**. Członkini kadry Polski – „Ateny 2004” w rozmowie ze mną stwierdziła, że kolarstwo, które uprawia już od pięciu lat „kochają” od zawsze i świata poza nim nie widzi. Rodzice wraz z dwoma starszymi braćmi bardzo się cieszą z każdego jej zwycięstwa i niecierpliwie czekają na następne.

14 letni **Łukasz Szybisty** do sekcji trafił za namową trenera, by szybko stać się męską „gwiazdką” UKS „Iskra”. Uczeń SP w Przytocznej (wych. **Jan Cap**) w przyszłości chciałby pójść w ślady **Zbigniewa Sprucha**. Żeby spełniły się jego plany, rodzice i siostry trzymają za niego mocno kciuki. A marzenia **Łukasza** – to tytuł MŚ w kolarstwie górskim i przełajach.

Krok w krok a raczej szprycha w szprychę za kolega z klasy podąża trzeci w gronie „gwiazdek” – **Łukasz Warzybok**, który do klubu przed czterema laty trafił przez przypadek. Dla **Krzysztofa** wzorem jest **Zenon Jaskuła**.

Cała w/w trójka, z którą rozmawiałem przed kolejnym treningiem, bardzo chwali niezwykle sympatyczną, wręcz rodzinną atmosferę, jaka panuje w klubie. Nikt nie jest zazdrosny o sukcesy kolegów, a wręcz przeciwnie dopinguje ich to do cięższej pracy.

Nie byłoby sportowych sukcesów młodych przytocznian, gdyby nie liczni oddani, sponsorzy oraz ludzie od tzw. „czarnej roboty”.

Takimi w ekipie z Przytocznej są II trener, mechanik i sponsor w jednej osobie – **Jarosław Śliwiński** oraz „klubowy kierowca” **Zenon Kulawinek** z Pszczewa. - jr -

Dni otwartych kortów

Informujemy, że w dniach 12 i 19 maja 1999 w g. 16⁰⁰ – 18⁰⁰ odbędzie się impreza organizowana na kortach MOK-SiR-u przez MKT „TENNIS CLUB POLAND – ORZEL” w M.-czu dla młodych adeptów tenisa. Celem jest przeprowadzenie testów i wyłonienie kandydatów do nowopowstałej AKADEMII TENISOWEJ w M.-czu.

Prezes Klubu

Plebiscyt tak czy nie!

Ilość i jakość sukcesów odnoszonych w ostatnim okresie przez sportowców z terenu naszego powiatu, spowodowała że dział sportowy POWIATOWEJ wychodzi z propozycją do czytelników organizacji plebiscytu na najlepszego sportowca '99. Czekamy więc na propozycje i głosy, które zdecydują o formie, czasie i przebiegu konkursu. Najbardziej ciekawe podpowiedzi wykorzystamy przy opracowywaniu REGULAMINU KONKURSU. Do tematu Plebiscytu będziemy wracali w kolejnych wydaniach. Wszelkie propozycje i opinie prosimy kierować na adres Redakcji.

- jr -

SPORT KONKURS

Publikujemy dzisiaj II zestaw pytań:

- 1) Podaj nazwę klubu zapaśniczego z Trzciela. (1pkt)
- 2) Który z siatkarzy „Stilonu” Gorzów jest aktualnie w kadrze Polski prowadzonej przez Ireneusza Mazura? (2pkt)
- 3) Polscy sportowcy zdobyli na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich jeden złoty medal. Kto go zdobył i w jakiej konkurencji? (3pkt)
- 4) Jakie kluby piłkarskie awansowały do półfinału krajowego tegorocznego Pucharu Polski? (4pkt)
- 5) Który z polskich bokserów jako jedyny zdobył dwukrotnie „złoto” olimpijskie? (5pkt)

Odpowiedzi należy przysyłać na kartach pocztowych na adres redakcji do 20-go maja, (decyduje data stempla pocztowego) – w czerwcowym numerze zamieścimy odpowiedzi na I zestaw i nazwisko pierwszej osoby nagrodzonej. Warunki udziału w konkursie są zamieszczone w pierwszym numerze naszego miesięcznika. Bliższe informacje pod nr **Ė(0-95) 741-24-31**

rud -

SONY

PROMOCJA NAJNOWSZYCH PRODUKTÓW

- płaskie telewizory Wega
- magnetowidy Smart Engine
- wieże DJ MIX PRO
- konsola PlayStation
- kamery Stamina Digital 8
- radioodtwarzacze samochodowe z programem ubezpieczeniowym
- radiomagnetofony z CD

PREZENTACJA NOWYCH TECHNOLOGII

- kino domowe DOLBY DIGITAL
- odtwarzacz DVD
- cyfrowy aparat MAVICA

KONKURS z nagrodami

1. JAK SIĘ NAZYWA NAJNOWSZY TELEWIZOR SONY?

- a) Trinitron b) Wega c) Wide

2. JAK SIĘ NAZYWA KONSOLA DO GIER?

- a) Sony GameBoy b) PlayStation c) Pegasus

3. MAVICA TO:

- a) kamera b) aparat fotograficzny c) video projektor LCD

Imię

i nazwisko:

Adres:

LOSOWANIE NAGRÓD 11 MAJA O GODZ. 18.00 W:

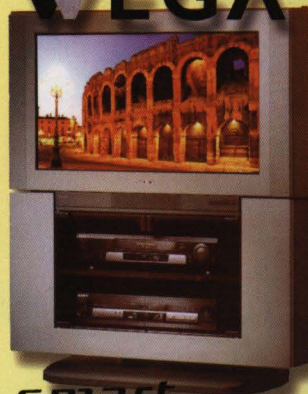
AUTORYZOWANY DEALER SONY

OKMEL

66-300 MIĘDZYRZECZ, ul. 30 Stycznia 19
tel./fax: 741-28-35, 742-21-01

FD Trinitron

WEGA



smart
engine



godzinami
graj na
Sony



**osprzęt elektroinst.,
kable, przewody,
żarówki, lampy,
światłówki,
sprzęt RTV i AGD:
pralki, lodówki,
kuchenki, okapy,
maszyny do szycia
odkurzacze
itp.**



**narzędzia,
elektronarzędzia,
kłódki, zamki,
silikony, kleje,
art. sanitarne,
art. metalowe,
art. elektryczne
itp.**



SPRZEDAŻ RATALNA BEZ ŻYRANTÓW

66-300 Międzyrzecz

Os. Centrum 3

Tel.: 095 741-27-88

(dawniej ELDOM - wejście w lewo)

Os. Centrum 2

Tel.: 095 741-27-88

ZAPRASZAMY - 9-17

MERPOL

66-300 Międzyrzecz

Świerczewskiego 1

tel. (0-95) 742 06 71



Sklep

**upominkowo-jubilerski
oferuje:**

**złoto, srebro, mosiądz,
kryształy, biżuteria ozdobna,
kwiaty i serwisy do kawy,
kwiaty sztuczne, żyrandole.**